ROK VIII Nr. 73 (1983)

SŁOWO

WILNO, Czwartek 28 marca 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 328, drukarni 262.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot".
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch"
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność"
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRÓDEK — kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch".
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch".
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Ksiąg. Kol. „Ruch".
WOŁKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch".

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedyńczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

„Trzydzieści lat pracuję z komendantem".

Jakie to smutne, że sytuacja w Polsce przedstawia się ciągle jako szereg tych samych konkretnych odpowiedzi na szereg tych samych konkretnych pytań.

Czy naprawa ustroju w Polsce jest koniecznością? Tak jest, koniecznością. Stwierdzają to smutne eksperymenty rządów przedmajowych, stwierdza zamach majowy. Naprawa ustroju dopiero pozwoli Polsce wyjść na wielkomocarstwową drogę. Naprawa ustroju jest konieczna.

Czy przeprowadzenie tej naprawy przez Sejm jest możliwe? — Nie, od początku twierdziliśmy, że to jest wykluczone i słyszymy że coraz więcej ludzi jest pod tym względem tego samego zdania, co my.

Pozostaje więc oktrojowanie konstytucji.

Gdyśmy w lipcu 1928 r. wołali o oktrojowanie oburzał się na nas szereg pism liberalno-rządowych, a między innem **„Czas"** krakowski. Twierdziliśmy wtedy, że wołanie o rychłe oktrojowanie konstytucji jest z naszej strony raczej tchórzostwem, niż ryzykanctwem. Konjunktura do tego rodzaju niezbędnej operacji była wtedy tak dobra jak nigdy przedtem, ani potem.

Dziś nadal widzimy jedyne zbawienie Polski w oktrojowaniu konstytucji.

Stoimy wobec faktu, że Sejm zerwał możliwość współpracy z rządem. W kilku poprzednich artykułach wskazywaliśmy na błędy, które przy tej sposobności popełnił premjer Bartel. Ale mniejsze czy większe jego błędy nie usprawiedliwiają bynajmniej Sejmu. Sejm nie chciał współpracować z tym rządem, zerwał z rządem, rzucił mu wyzwanie, popalił mosty za sobą. Tak rozumiemy sprawę min. Czechowicza.

Odwoływanie się od Sejmu do wyborów uważamy za bezcelowe. Wiemy co wybory dać mogą. Dadzą drugi taki Sejm, jak obecny. Przedłużać stan chorobliwy, to nie znaczy leczyć.

Oddać rządy lewicy, jak sugestjonowaliśmy we wczorajszym artykule? Posunięcie takie biłoby oczywiście w najsłabszy punkt lewicy. Lewica dziś za nic nie chciałaby przyjąć tych rządów, wie, że rządzić nie może, nie potrafi, że na rządach zbankrutuje. Uważa za interes korzystny pozostawanie w opozycji. Uważamy coprawda, że tylko ten w polityce powinien mieć prawo do krytyki rządu, kto rządy sprawować potrafi. Polityka nie jest recenzją teatralną, gdzie recenzent nie jest i nie powinien być dramatopisarzem. Moralność parlamentarna, polityczna powinna polegać na tem, że ten, kto krytykuje, powinien mieć program rządu. Ale nasza lewica ma inną etykę. Dziś rząd atakuje, a sama rządów nie podejmie się. Zmuszenie lewicy do objęcia rządów, demaskowałoby ją, jej spekulację na negacji, krytyce i demagogji.

Z punktu widzenia gospodarczego oddanie rządów lewicy chociażby na krótki czas, można porównać tylko ze środkiem heroicznym: spaleniem Moskwy przed armją Napoleona, oddaniem Warszawy Austrjakom przez x. Józefa, aby wojnę przenieść do Małopolski. Będzie to klęska zgotowana świadomie w nadziei, że się używa jako środek heroiczny celem uzyskania zwycięstwa w przyszłości. Wkłady pieniężne cofnęłyby się z kas państwowych, zagranica nie pożyczyłaby nam ani grosza. Ktoś mi powiedział, że lewica liczy na zwycięstwo labour party w Anglji, ale pożyczek udzielać będą nie gabinety innych państw, lecz kapitaliści innych państw, a ci do rządów lewicowych nie będą mieli zaufania. Specjalnie co do zwycięstwa labour party w Anglji, to sądzimy, że w każdym razie taki wynik majowych wyborów angielskich byłby dla Polski bardzo niepomyślny, chociażby u nas stali u steru rządów panowie, którzy z

(dalszy ciąg na szpalcie 6-ej.)

ECHA STOLICY

Pogłoski o zmianach w rządzie.

Zamknięcie sesji sejmowej nie spowodowało bynajmniej odprężenia w sytuacji politycznej. Atmosfera pozostaje nadal naelektryzowaną, czego wyrazem są licznie kursujące pogłoski o zmianach w rządzie. Notujemy je z obowiązku dziennikarskiego, zaznaczając, że dotychczas ze strony sfer miarodajnych nie zostały one zdementowane.

Według tedy kursujących wersyj, w sferach decydujących odbyła się ostatnio narada, na której omawiano możliwość zmian w gabinecie a nawet rekonstrukcji całego gabinetu. Rozmowy te toczyły się już od chwili dymisji ministra Czechowicza i mianowania jedynie kierownika tego ważnego resortu, a nie ministra, co nie może mieć miejsca na stałe lub nawet na dłuższy czas.

Głośno mówi się również w sferach gospodarczych o chęci ustąpienia ze względów czysto osobistych ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego. W toku ostatnich prac zaszły okoliczności, które wskazują na możliwość zmian również w innych resortach.

Wiadomem było, że w czasie trwania sesji budżetowej zmiany te nie nastąpią.

Obecnie po zamknięciu sesji Sejmu i Senatu sprawy stały się aktualne.

W sferach politycznych liczą się ze zmianami dopiero po świętach.

Prasa żydowska notuje, że nowy gabinet w zrekonstruowanym składzie będzie „rządem współpracy z parlamentem w znacznie szerszej mierze, niż to było z rządem obecnym. Nowy rząd ma również postawić sobie za zadanie osłabienie w pewnej mierze ostrej opozycji ze strony mniejszości narodowych. W tym celu ministrem spraw wewnętrznych ma zostać osobistość, która ma pewne sympatje wśród mniejszości, a mianowicie, obecny wojewoda wileński, p. Raczkiewicz. Również ma być utworzony specjalny podsekretarjat stanu przy Prezydjum Rady Ministrów z wojewodą wołyńskim p. Józefskim na czele.

Osoba przyszłego premjera nie jest jeszcze ostatecznie ustalona. Kandydatura gen. Sosnkowskiego, o której w ostatnich dniach wiele mówiono, nie jest już podobno aktualna".

Prócz tego należy jeszcze zanotować wersję o „trzech Kazimierzach". Według niej zmiana ma polegać na tem, że premjera Kazimierza Bartla ma zastąpić albo Kazimierz Świtalski, obecny minister W. R. i O. P., albo gen. Kazimierz Sosnkowski.

Wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Jak się dowiadujemy, lewicowe stronnictwa parlamentarne zgłoszą po świętach wielkanocnych zgodnie z art. 25 Konstytucji wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej dla przeprowadzenia reformy Konstytucji. Wniosek ten poprzeć mają niektórzy posłowie mniejszości narodowych ze względu na wymaganą liczbę podpisów 1/3 członków izby.

Polska w komitecie ekonomicznym Ligi Narodów.

Na dzień 12 przyszłego miesiąca wyznaczone zostało posiedzenie komitetu ekonomicznego Ligi Narodów dla omówienia sprawy unormowania produkcji światowej cukru. Polskę reprezentować będzie wicemin. Przemysłu i Handlu dr. Doleżal.

Nowi kawalerowie Polonji Restituta.

WARSZAWA, 27.III. Pat. W dniu 27 marca r. b, p. minister rolnictwa udekorował krzyżem oficerskim orderu Odrodzenia Polski pp.: inż. Kazimierza Woyno, naczelnika wydziału w Ministerstwie Rolnictwa, dr. Adama Rosego, konsultanta Ministerstwa i redaktora czasopisma „Rolnictwo", Jarosława Sakowicza, inspektora Ministerstwa Rolnictwa i inż. Jana Grabowskiego, naczelnika wydziału oraz krzyżem kawalerskim orderu Odrodzenia Polski pp. Michała Daszkiewicza-Czajkowskiego, radcę prawnego, Antoniego Czerneckiego, naczelnika wydziału dyrekcji lasów państwowych oraz Wiesława Siewierskiego, naczelnika kancelarji głownej Ministerstwa Rolnictwa.

Z ZA KORDONÓW

Anatema na Trockiego.

Z Mińska donoszą, że metropolita moskiewski Sergjusz, który jak wiadomo pozostaje pod wpływem bolszewików, wydał polecenie do wszystkich podwładnych sobie diecezyj rzucenia klątwy, t. zw. anatemy, na Trockiego. Ponieważ pod bezpośrednim wpływem Sergjusza znajduje się również arcybiskup kowieński, przeto wyklęcie Trockiego nastąpić ma również w Kownie.

Proces 6-ciu Polaków w Kownie.

Z Kowna donoszą: 25 b. m. sąd wojenny w Kownie rozpoznawał 6 osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski: Daniszewskiego, Ignatowicza, Wysockiego, Rukszty, Klukasa i Wojciukiewiczowej. Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem Daniszewskiego—są włościanie z pogranicza. których dla celów szpiegostwa miała rzekomo zorganizować specjalnie przybyła z Polski niejaka Rodowiczowa. Wyjątek stanowi Daniszewski, obywatel ziemski, z wyższem wykształceniem. Według aktu oskarżenia, organizacja ta przesyłała do Polski wszystkie zebrane wiadomości o dyslokacji, przesunięciach wojska i t. d. Daniszewski na ten cel miał otrzymać z Polski 1000 litów.

Afera ta, jak się zdaje jest płodem prowokacji pewnego szaulisa, który zdobywszy zaufanie włościan wplątał ich w niezrozumiałą dla nich aferę. On też figurował na sądzie w roli głównego świadka oskarżającego. Podczas przewodu sądowego Daniszewski dowiódł, że owe 1000 lt. otrzymał nie od polskiego sztabu generalnego, lecz od redakcji pisma wileńskiego „Dziennik Wileński" tytułem zaliczki za artykuły, jakie miał nadsyłać do redakcji. Bronili oskarżonych: gen. rezerwy Zimonas, adw. Stankiewicz, docent uniwersytetu litewskiego Tumenas, mec. Chodakowski, Bojew i pomocnik adw. Werhłowski. Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał: Wysockiego—na 8 lat ciężkiego więzienia, Ignatowicza — na 5, Wojciukiewiczową na 4 lata ciężkiego więzienia. Daniszewskiego, Rukszte i Klukasa sąd uniewinnił.

Groźba powodzi w Kownie

Z Kowna nadchodzą alarmujące wiadomości. Według tych wieści Kownu grozi niebywała w ostatnich czasach katastrofa powodzi. Poziom wody na Niemnie podnosi się w sposób dotychczas jeszcze nie notowany w takich wypadkach, a mianowicie po 8 centymetrów dziennie w stosunku do 2 centymetrów w roku zeszłym. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się akcja wysadzania lodów koło Kowna. To miasto żyje pod wrażeniem zbliżającej się powodzi. Zmobilizowane są wszystkie samochody ciężarowe, łodzie ratunkowe, specjalnie zbudowane tratwy i t. d. Ludność ulic nadbrzeżnych ewakuowana jest do centrum miasta.

Według ostatniej wiadomości poziom wody na Niemnie osiągnął 1 metr 80 cnt. wysokości. Ostatnio woda co noc zaczęła się podnosić o 20 cnt.

Komunikacja polsko-litewska.

Jak donoszą z Kowna, propozycja przesłana przesłana przez rząd litewski Polsce w sprawie tymczasowego porozumienia handlowego, zawiera propozycję rządu litewskiego udzielenia prawa wjazdu Polakom do Litwy i Litwinom do Polski.

Zamknięcie kowieńskiej szkoły sztuk pięknych

Z Kowna donoszą: W związku z długotrwałym konfliktem w szkole sztuk pięknych i obstrukcji słuchaczy—minister oświaty w tych dniach zarządził zamknięcie szkoły. Reszta pozostałych słuahaczy i personel nauczycielski zostaną zwolnieni. Natomiast od 25 kwietnia na podstawie specjalnie opracowanego statutu nowej szkoły zacznie się się ponowne przyjmowanie słuchaczy. W celu wypełnienia luki, jaką spowodowała przerwa wykładów, rok szkolny będzie znacznie przedłużony.

Polska w kondukcie żałobnym marszałka Focha

PARYŻ. 27.3. Pat. Na pogrzebie marszałka Focha w orszaku żałobnym ze strony Polski brały udział liczne osobistości. Przed trumną marszałka major Iliński, zastępca attaché wojskowego, niósł srebną buławę marszałka Piłsudskiego. Obok trumny, w grupie marszałków francuskich, angielskich i włoskiego, szedł gen. Romer. Wśród przedstawicieli państw, obok księcia Walji, kroczył ambasador Chłapowski, jako osobisty przedstawiciel prezydenta Mościckiego. Dalej w gronie członków korpusu dyplomatycznego szli członkowie ambasady polskiej, konsul generalny Poznański, za przedstawicielami rządu, w grupie wybitnych cudzoziemców, znajdował się Paderewski. Wraz z członkami parlamentu szła polska delegacja parlamentarna, złożona z senatorów Lubomirskiego i Motza oraz posłów Czetwertyńskiego, Dębskiego, Gralińskiego, Polakiewicza. Dalej postępowała delegacja miasta Warszawy z prezydentem Słomińskim na czele, potem grupa 20 oficerów polskich różnych oddziałów broni, zarząd b. wojskowych, ochotników polskich we Francji, których sztandar niesiono oddzielnie wraz ze sztandarami wszystkich państw sojuszniczych, wreszcie delegacja sokołów polskich w północnej Francji ze sztandarem.

Prasa o marszałku Fochu

PARYŻ. 27.3. Pat. Prasa poświęca całe kolumny opisowi przebiegu uroczystości, związanych z pogrzebem marszałka Focha, zamieszczając liczne zdjęcia. Prasa zaznacza, że w pogrzebie uczestniczyli dwaj synowie królów, przedstawiciele 20 narodów, najwybitniejsze osobistości Francji, delegacje z całego świata oraz olbrzymie tłumy ludności. Prasa okazuje szczególne wzruszenie z powodu objawów sympatji, okazanych przez zagranicę, podkreślając, że wielki żołnierz po śmierci jeszcze doprowadził do połączenia wszystkich serc wszystkich warstw społecznych i wszystkich ras.

Co otrzymała wdowa po marsz. Fochu?

PARYŻ. 27.3. Pat. Francuski minister finasów złożył w Izbie Deputowanych projekt ustawy, przyznającej wdowie po marszałku Fochu poza normalną pensją dodatek w wysokości 100 tys. fr.

„Foch" nowy krążownik

PARYŻ, 27. III. PAT. Minister marynarki postanowił dać nazwę „Foch" budowanemu obecnie w stoczni w Brescie krążownikowi o pojemności 10 tys. ton, który ma być niebawem spuszczony na wodę.

Pojednanie królowej Marji z Karolem rumuńskim

Na zamku W. Ks. Cyryla

BUKARESZT, 27 3. Pat. Królowa Marja rumuńska podczas swego ostatniego pobytu we Francji widziała się ze swym synem byłym następcą tronu ks. Karolem. Spotkanie miało miejsce na zamku St. Briac, należącym do żony Wielkiego Księcia Cyryla, która—jak wiadomo—jest siostrą królowej Marji rumuńskiej. Wiadomość zatem o samym fakcie spotkania, mającego zresztą charakter ściśle familijny, jest najzupełniej zgodną z prawdą. Natomiast wiadomość, podana przez niektóre dzienniki, jakoby to spotkanie mogło pociągnąć za sobą pewne konsekwencje, dotyczące ustroju konstytucyjnego Rumunji, jest całkowicie bezpodstawną.

Trocki—zdrajca i kontrrewolucjonista!

Skreślenie wszystkich nazw w cześć Trockiego.

BERLIN, 27.III. PAT. „Vossische Zeitung" donosi z Moskwy, że sowiet okręgowy miasta Trok, nazwanego tak w swoim czasie na cześć wydalonego dziś z Rosji Trockiegó, uchwalił przemianować miasto i okręg na „Krasnogwardejsk". Sowiet ten jednocześnie zwrócił się z odezwą do wszystkich miast, miejscowości i fabryk, noszących nazwy na cześć Trockiego, by przemianowały sie również i podkreśliły przez to, że Trocki jest kontrrewolucyjnym zdrajcą unji sowieckiej i bolszewizmu.

Sowiecki Komintern podburza Indje

MOSKWA, 27 3. Pat. W związku z ostatniemi wydarzeniami w Indjach komitet wykonawczy Kominternu ogłosił odezwę w dosadnej — jak zwykle—formie, krytykującą rządy angielskie w tym kraju. Odezwa przewiduje, że rewolucja w Indjach wzmocni działalność rewolucyjną również w innych dominjach angielskich. Komintern dowodzi, że bliska już jest chwila zjednoczenia się indyjskiego ruchu rewolucyjnego z powstańczym ruchem w kolonjach. Oswobodzenie Indyj, według oświadczenia Kominternu, zburzy imperjalistyczny system kolonjalny gwałtów i rozbojów. Godnem jest podkreślenia, że powyższa odezwa ukazała się w przeddzień przyjazdu do Moskwy wycieczki przemysłowców angielskich, której znaczenie i autorytet do niedawna szeroko podnoszono na szpaltach tutejszej prasy. Wystąpienie Kominternu można sobie wytłumaczyć jedynie jako pewnego rodzaju pogróżkę pod adresem tej części opinji angielskiej, która w dalszym ciągu wypowiada się przeciwko wznowieniu dyplomatycznych i handlowych stosunków z Sowietami.

Skazanie Gandhi'ego w Indjach

KALKUTA. 27.3. Pat. Hinduski przywódca nacjonalistyczny Gandhi skazany został na karę w wysokości jednej rupji za urządzenie w dniu 4 b. m. manifestacji nacjonalistycznej przeciwko wytworom zagranicznym. 4 inni oskarżeni skazani zostali również na taką samą karę

Zwycięstwo Czang-Czung-Czanga.

CZEFU, 27 3. Pat. Reuter podaje: Ataki wojsk północnych, pozostających pod dowództwem gen. Czang-Czung-Czanga na zachodni front armji nacjonalistycznej, broniącej Czefu, skończyły się zwycięstwem wojsk północnych. Czang-Czung-Czang wkroczył dziś o godzinie 8-ej rano do Czefu, nie napotykając prawie na jakikolwiek opór. Wojska nacjonalistyczne pozostawiły w Czefu wielkie ilości amunicji. Powodem klęski wojsk nacjonalistycznych miała być zdrada.

Bankructwo m. Glassschütten

BERLIN, 27. III. PAT. Ośrodek przemysłu zegarmistrzowskiego Niemiec miasto Glassschütten w Saksonji musiało ogłosić niewypłacalność wobec olbrzymich długów, od których nie mogło płacić procentów. Przyczyną tego była niedołężna gospodarka i dotkliwa klęska powodzi, która nawiedziła to miasto w roku 1927. Do katastrofy przyczyniło się fatalne położenie w przem. zegar.

Przybycie do Ameryki posła polskiego.

NOWY YORK, 27 III. PAT. Wczoraj na okręcie „Isle de France" przybył tu poseł polski Filipowicz. W porcie powitali go radca Wojtkiewicz, personel konsulatu, izby handlowej oraz przedstawiciele prasy i członkowie organizacyj polskich. W dniu jutrzejszym poseł odjeżdża do Waszyngtonu, a listy uwierzytelniające wręczy zaraz po świętach. Tym samym parowcem przybył do Nowego Yorku konsul generalny w Chicago p. Szczepański.

Włoski kontrtorpedowiec osiadł na mieliźnie

SZANGHAJ, 27 3. Pat. Korespondent Reutera donosi, iż kontrtorpedowiec włoski „Muggia" osiadł na mieliźnie wpobliżu Amoy. Załoga została zabrana na pokład innego okrętu. Ofiar w ludziach nie było.

„towarzyszami" angielskimi spotykają się na Zjazdach międzynarodowych.

Natomiast niewątpliwie choćby krótkotrwałe rządy lewicy usposobiłyby z powrotem całe polskie społeczeństwo bardzo pozytywnie dla myśli o oktrojowaniu konstytucji przez Marsz. Piłsudskiego.

W całej obecnej sytuacji najbardziej pocieszający głos słyszałem od pułk. Sławka na ostatniem plenum klubu B.B. Słowa pułkownika dźwięczały tą bezwzględną szczerością, na jaką stać tylko tego człowieka, który życie całe poświęcił ofierze dla Polski. „Trzydzieści lat pracuję z komendantem i tyle razy widziałem sytuację, w której ludzie mówili: struna już przeciągnięta zerwie się. Nigdy się nie zerwała, bo komendant wie kiedy się zerwie i wie kiedy ją naciągnąć należy". Ile siły, ile szczerości, ile wiary przepięknej było w tych dźwięcznych słowach: „trzydzieści lat pracuję z komendantem". Widziało się jak kiedyś ci ludzie pracowali wśród wrogo do siebie usposobionego własnego społeczeństwa, wśród armji szpiegów, donosicieli żandarmów, wśród stalowych obcęgów całego aparatu wszechmocy rosyjskiego cecarstwa. I wtedy wiedzieli czego chcą, i z tych czasów Marszałek wyniósł swój program. zrealizowany, a pułk. Sławek tę dumną, tę umyślnie ślepą ufność do swego komendanta. Słuchając pułk. Sławka pomyślałem sobie, że żyjemy w szczęśliwej epoce mogąc na własne oczy widzieć wiarę tak żywą, tak prawdziwą.

Pisałem tu wiele razy, że Marszałek jest człowiekiem, który widzi wielkiemi dystansami naprzód. I swoje skomplikowane, zagadkowe plany dostosowuje do tego, co przewiduje w przyszłości. Tak wiele z tych planów wydawało się głupstwem a potem było temi „genjalnemi głupstwami", — jakiem było np. odtrącenie premjerostwa ofiarowanego mu przez lewicę na kilka dni przed zamachem. Wtedy także tego zrozumieć ludzie nie mogli.

Wiara, że on za nas myśli jest niewątpliwie otuchą wielką. Ułatwia życie obywatelowi, uspakaja patrjotę, lecz nie ułatwia tylko zadania dziennikarzowi, który obowiązany jest dać swoją koncepcję tego, co jest i co ma być. Gazety opozycyjne złośliwie twierdzą, że w obozie sanacyjnym powstał „ścisk u drzwi". Nie będzie u drzwi tych, którzy wierzą, że Polskę małą na Polskę mocarstwową zamienić może tylko wola i decyzja Marsz. Piłsudskiego. **Cat.**

Wygrane loterji państwowej

W 18-tym dniu ciągnienia 18-tej Państwowej loterji padły następujące wygrane.

Po 3.000 zł. wygrały N-ry; 17961 30318 120777.

Po 2,000 zł. wygrały N-ry: 41986 132303 154493.

Po 1000 zł. wygrały N-ry: 1680 36834 43223 53250 552777 60215 60822 67906 70017 85127 91507 93742 95985 96900 97607 112242 115467 118088 161411.

Po 600 zł. wygrały N-ry. 10303 22286 23116 25235 26822 31959 33732 36405 39041 50699 54529 63194 69683 71774 82811 83380 86746 100830 102549 116330 119667 120229 123366 124186 138089 143004 146937 155221 159497 166772 173135.

Po 500 zł. wygrały N-ry: 1616 4180 5221 5739 7159 8172 11556 12874 13060 13310 13837 14248 15514 15553 19003 19215 20798 21681 23693 24784 28695 34369 34546 35735 36166 36440 38606 38694 42805 43827 48549 49389 50362 50389 51911 53567 55709 55722 55752 56999 57959 58884 59216 60483 60940 61374 61735 64107 64627 65500 66029 68463 685300 73192 73592 73841 76645 79529 80296 81187 82075 82730 82784 86824 90147 90581 90589 91268 95068 97409 97983 98222 98791 99604 101461 101622 101737 101850 101978 105088 105354 105492 108986 112516 112648 117782 119123 119713 120739 120946 121016 128369 128708 128741 128933 131215 136385 136483 145544 147306 147329 148022 148480 152233 153619 153894 153935 154192 155367 156232 156828 157884 159415 161992 162380 162885 163212 166197 167764 169358 169563 170713 171718 174448

Kupując towar krajowy
Wzmacniasz bilans handlowy

ECHA KRAJOWE

Z Nowych Trok.

Nie byłem tu już od dwuch miesięcy, (patrz: „Słowo“ Nr. 6, z dn. 8 stycznia rb.) więc pośpieszyłem znów do tego grodu, słynnego z ruin zamku i jezior, by odwiedzieć znajomych przed mającym nastąpić „potopem“ (czytaj: powiodzią).

Odwiedzanie moje rozpocząłem od posterunku (tam bowiem zostawiam zwykle podróżne walizki i wierzchnią odzież, ze względu na darmowe bezpieczeństwo) gdzie zastałem samego komendanta st. przod. Kazimierczyka, załatwiającego korespondencję bieżącą. Najświeższa z nich była o schwytaniu Stanisława Tabery lat 22, rodem z Siderańc, gminy Mejszagolskiej, który usiłował przekroczyć naszą granicę do „dziaćki“ na Litwie. Przeszkodził mu w tem chorąży Nowacki w okolicy Zawias.

Bogatą dość kronikę „kaziukową“ miały Troki: 13 osób pociągnięto (oczywiście do odpowiedzialności) za opilstwo i za zakłócenie spokoju.

Z kolei (vis a vis) udałem się do Banku Ludowego, gdzie powitał mię (oho!) p. dyr. Zajączkowski, który po odbytej niedawno ciężkiej operacji wraca już do zdrowia. Chwała Bogu, gdyż bank będzie musiał odegrać na wiosnę niepospolitą rolę, do czego już się przygotowuje. Będziemy mieli wkrótce wszelkie nasiona i sztuczne nawozy, wtrącił między innemi dzielny też p. Lipnicki, jak to mówią, prawa ręka p. dyrektora.

Z banku zawróciłem do Magistratu i rozpocząłem dłuższą rozmowę z burmistrzem p. B. Łakowiczem. Najwięcej zaciekawiło mię (a raczej zdziwiło) powstanie w N. Trokach T-wa św. Wincentego a Paulo, którego prezeską jest znana filantropka hr. p. Jadwiga Tyszkiewiczowa, (z Zatrocza) wice prezesem zaś — działacz społeczny wielebny ks. dziekan Malukiewicz. Towarzystwo to dokarmia już doraźnie przeszło dwadzieścia rodzin. Na szlachetny ten cel Magistrat ofiarował 600 zł., zarząd gminy 150 zł. Nie wymieniam tu (z braku miejsca) osób prywatnych, które pośpieszyły z drobnemi datkami na hasło Towarzystwa.

Nie ominąłem też i miejskiego szpitala sejmiku Wileńsko - Trockiego w którym zwiedziłem każdy nawet kątek. Oprowadzał mię arcymiły dr. Krasnych. Ponieważ zaś sprawa tego szpitala wiąże się wciąż z redukcją personelu, i łóżek, nie wykluczając nawet całkowitej likwidacji, przeto poświęcę jej słów kilkoro.

Gmach ten (jednopiętrowy) wybudowano (z cegły) jeszcze przed wojną, specjalnie na szpital. W roku 1921, a więc za czasów t zw. Litwy Środkowej, szpital ten zremontowano, o czem świadczy wmurowana tablica treści następującej: **Szpital w Nowych Trokach na 100 łóżek odbudowany i wyposażony przez Naczelny Nadzwyczajny Komisarjat do walki z epidemjami z funduszów Rzeczypospolitej w latach 1921 - 1922.**

W roku 1926 sejmik Wileńsko - Trocki wyposażenie to uzupełnił do granic najnowszych wymogów techniki i higjeny, przy współpracy właśnie dr. Krasnycha.

Zwiedzanie moje rozpoczęło się od suteryn, gdzie mieści się w idealnej czystości kuchnia, skąd (a była to pora obiadowa) wynoszono właśnie obiad dla chorych. Następnie parter i piętro, a więc: kancelarję, salę operacyjną, uposażoną po europejsku, bogatą salę laboratoryjną, ubikacje kąpielowe, (piękne wanny) sale chorych i t.d. i t.d. A te korytarze, pełne prześlicznych i cennych kwiatów robią wrażenie niezwykłe, gdzie nawet chory czuć się musi zdrowym. Wszystko to dzięki osobistej niemalże pielęgnacji dr. K. Ten niezwykły wysiłek sejmiku, jak również dr. K. należałoby stanowczo upamiętnić tablicą, ad aeternam rei memoriam...

Reasumując to wszystko dochodzimy do wniosku, że szpital ten jest właśnie instytucją sine qua non i na mysl o jej likwidacji cisną się łzy do oczu...

J. Hopko.

NOWINKI PROWINCJONALNE.

W sferach nauczycielskich istnieje obawa, że z powodu tegorocznych mrozów, śnieżnych zawiei i t.d. 50 proc. dzieci z I oddziału szkoły powszechnej zostanie na rok następny w tymże oddziale.

* * *

Kierownictwo siedmioklasowej szkoły powszechnej w Landwarowie, na miejsce zaawansowanego na zast. insp. szk. w Lidzie M. Witkowskiego — został zamianowany p. Smoter.

* * *

Wszystkie niemal szkoły otrzymały już z gminy oszklone i obramowane portrety Pana Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego (Wojciech Kossak mal..).

Godła Państwa (Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich w Krakowie — Nr. 166) oraz Krzyże.

Po szyldach, (o czem już donosiliśmy) notujemy te fakty z wielką przyjemnością.

* * *

W lasach mimo grubej powłoki śnieżnej można spotkać ludzi z łopatami i sierpami, wyszukujących wrzosy oraz trawy na sieczkę dla zgłodniałej trzody.

* * *

Wędrując po wioskach zauważyć można wałęsające się świnie bez uszu, które odmarzły i opadły. Wielu krowom odstają i odpadają racice, co powoduje kalectwo. **h.**

— **Podziękowanie.** J. E. arcybiskupowi Jałbrzykowskiemu za przychylne załatwienie prośby o rekolekcje dla nauczycielstwa wiejskiego gorące podziękowanie składa nauczycielstwo gm. Mejszagolskiej.

Ojcu T. J. Mirkowi za mądre nauki i głębokie prawdy, wygłoszone z wielkiem wczuciem się w duszę nauczyciela — z serca idące podziękowania składają obecni na rekolekcjach nauczyciele i nauczycielki gm. Mejszagolskiej.

Zamiast Lizarewa—Popow

MOSKWA, 27 3. Pat. Przedstawicielem handlowym Związku Sowieckiego w Polsce na miejsce ustępującego p. Lizarewa mianowany został Popow.

Prezydent Mościcki u premjera Bartla

WARSZAWA, 27.III. PAT. Od ubiegłej niedzieli p. prezes Rady Ministrów prof. Bartel cierpi na grypę, połączoną z anginą. Wczoraj stan jego zdrowia był lepszy, ale będzie wymagał kilkudniowego pobytu w łóżku. W czasie świąt Wielkanocnych pozostaje p. premjer w Warszawie i wszelkie pogłoski o jego wyjeździe są bezpodstawne. Wczoraj wieczorem o godz. 7 odwiedził p. premjera Pan Prezydent i zabawił przy łóżku chorego do godz. 8 m. 30.

Ziemiaństwo Małopolski Wschodniej pragnie współpracować z Rządem.

KRAKÓW, 27 3. Pat. W sali posiedzeń Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń odbyło się walne zgromadzenie Związku Ziemian Małopolski Wschodniej, Śląska Cieszyńskiego i powiatów Miechowskiego i Olkuskiego. Zebranie otworzył p. prezes Dworski, witając gości w osobach p. wojewody Kwaśniewskiego i prezesa Rady Naczelnej organizacyj ziemiaństwa ks. Kazimierza Lubomirskiego oraz przybyłych ziemian. W przemówieniu inauguracyjnem podkreślił prezes Dworski, iż ziemiaństwo w pracy dla dobra państwa pragnie współpracować z obecnym rządem Rzeczypospolitej i popierać jego zamierzenia. Walne zgromadzenie uchwaliło wysłać telegramy do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, manifestujące wyrazy hołdu i uznania ziemiaństwa W dalszym ciągu przyjęto rezolucje i uchwały w sprawach podatkowych, kredytowych, w sprawach ubezpieczeń społecznych i polityki zbożowej, poczem odbyły się wybory. Na prezesa Związku Ziemian w Krakowie powołano jednocześnie przez aklamację p. Marjana Rudzińskiego, właściciela m. Osieka koło Oświęcima.

Sensacyjne aresztowanie szpiegów w Krakowie

KRAKÓW. 27.3. Pat. W ostatnich czasach tutejsze władze bezpieczeństwa stwierdziły, że organizacja polityczna usiłuje się wcisnąć w szeregi wojska. Po długich wywiadach udało się policji wykryć działaczy t zw. techników, którzy starali się organizować jaczejki komunistyczne i szpiegowskie w niektórych formacjach wojskowych. Pracą tą kierował student uniwersytetu Jagiellońskiego p. Milrad Wajwel przy pomocy dwóch braci Ettingerów, których aresztowano. Ponadto przytrzymano dwóch szeregowców, którzy zbałamuceni dali się użyć technikom do współpracy.

Garść wiadomości o Foche'u.

Ostatnie chwile.

Marszałek czuł się 20 b. m. znacznie lepiej. Długotrwała choroba i przymusowe leżenie wycieńczyły go bardzo—wciąż nalegał na doktorów by pozwolili mu przynajmniej posiedzieć w fotelu, właśnie tego dnia popołudniu zezwolono mu na to.

W wielkim fotelu zasiadł Foch pod oknem dającem widok na podwórko swego domku. Mógł obserwować wchodzących i wychodzących ludzi i widok ten zdawał się go bardzo interesować. Dziennikarze schodzili się codziennie tłumnie by zasięgnąć informacji o jego zdrowiu oraz by spróbować dowiedzieć się czegoś bardziej precyzyjnego od osób bezpośrednio obcujących z marszałkiem dzisiaj oznajmiano im już w przedsionku o szczęśliwem polepszeniu i powstaniu z łóżka, wynosili się tedy niezwłocznie.

Około pół do szóstej wieczorem lekarz Falaise zwrócił uwagę Fochowi, że czas powracać do łóżka.

A czy jest świeżo pościelone i ogrzane?—zapytał marszałek.

Oczywiście!

No to chodźmy!

Były to jego ostatnie słowa. Odsunąwszy fotel od okna zbladł przeraźliwie, konwulsyjnym ruchem zadarł głowę do góry, jakby starając się zobaczyć poraz ostatni niebo i opadł bezwładnie.

Przeniesiono go natychmiast na łóżko, parokrotne zastrzyki nic nie pomogły - nie przemówiwszy już więcej skonał.

Rodzina Focha.

Marszałek był nie tylko wielkim człowiekiem—w życiu prywatnem był idealnym mężem, ojcem i dziadkiem, był dosłownie wzorowym pater familiae.

Żona pielęgnowała go podczas choroby wielce gorliwie—mimo łatwo zrozumiałego zniecierpliwienia z powodu przewlekłego niezdrowia Marszałek był względem niej do końca czuły i serdeczny, nie skarżył się nigdy, wciąż troszczył się o to, by nie przemęczyła się przypadkiem i sama nie rozchorowała.

Dzieci miał troje: dwie córki i syna. Obie córki wyszły za wojskowych, jedna za pułkownika Fournier, druga za kapitana Becourt. Syn zginął w pierwszych miesiącach wojny - był w randze porucznika.

Pułkownikowa Fournier, ma czworo dzieci, marszałek ogromnie lubił, zwłaszcza swe dwie wnuczki—miluttkie ośmio-dziesięcioletnie dziewczynki, nad wyraz wesolutkie. Marszałek obsypywał je cukierkami i zabawkami ku wielkiemu zgorszeniu mamy Fournier.

Brat Focha, starszy od niego, jest księdzem. Stosunki między braćmi były zawsze bardzo zażyłe i ksiądz Foch wywierał niemały wpływ na marszałka Focha, który, jak wiadomo, był również niesłychanie gorliwym katolikiem. Ksiądz Foch z powodu choroby leżał obecnie w szpitalu w Paryżu i nie mógł asystować bratu w ostatnich chwilach. Stan jego jest dość groźny i wiadomość o śmierci marszałka, choć zakomunikowana z wszelkiemi ostrożnościami pogorszyła go znacznie.

Marszałkowie Francji.

Z chwilą śmierci Focha liczba marszałków Francji zredukowała się do 4. Po wojnie mianowano maszałkami: Joffre'a, Focha, Fayolle Liautey'a, Petain i Franchet d'Esperay.

Zeszłego lata umarł Fayolle. Na pogrzebie Foch rzekł ze smutnym uśmiechem do idącego obok Liautey'a: „Przyglądajmy się uważnie—to próba generalna naszych pogrzebów“.

Foch był najstarszym marszałkiem liczył bowiem 78 lat, z kolei następupują: Joffre 77 lat, Liautey 75, Patain i Franchet d'Esperay liczą po 73 lata.

Pl.

Wierzenia niektórych dzikusów o dzieciach.

Bliźnięta - tworem szatana.

Dziwny jest stosunek niektórych dzikusów do swych dzieci, tak dziwny, że gdyby nie autorytet europejczyków, którzy z pewnością nie kłamią, wydawałby się wprost nieprawdopodobny. Oto parę przykładów:

W Afryce, w prowincji Anatan, Anglicy wytoczyli niedawno proces pewnej Murzynce, zwanej Smukibo za to, że porodziwszy bliźnięta uśmierciła je niezwłocznie. Smukibo zdziwiła się niepomiernie, że miast wdzięczności panowie biali mają do niej pretensje. Zebrana starszyzna murzyńska potwierdziła, iż postępek Smukibo zasługuje na najwyższe uznanie. Ale czemuż to, z jakiej racji—pytali się Anglicy. Murzyni wyjaśnili, że bliźnięta oznaczają gniew Boga. Gdy wyrosną takie dwa cymbały, sprowadzą niechybnie wszelkie klęski i nieszczęścia na całą osadę, ba, na cały szczep. „Stwierdzili to nasi przodkowie, my więc nie chcemy przekonywać się o tem na własnej skórze“ mówili czarnoskórzy. Cóż było robić — wypuszczono Smukibo!

W sąsiedniej krainie Batrako jest nieco inaczej. Z dwojga bliźniąt jedno jest miłe Bogu i jest prawdziwem dzieckiem swych rodziców, drugie jest tworem djabła, jest jego pomiotem. Rzecz prosta, trzeba uśmiercić to drugie. Ale jak się dowiedzieć, które dziecko od czarta pochodzi? Od tego są czarownicy. Płaci się takiemu kapłanowi umówioną sumę (w prążankach, w wódce, w ozdobach koralowych) a on po paru dniach modłów i badań (dzieci zastawia się w jego chacie) wskazuje na djablątko. Rodzice zabijają czemprędzej je i cieszą się drugiem.

W Syberji na Ałtaju są plemiona, u których dzieci do lat 12—15 noszą imiona niezbyt miłe a nawet dla uszu cywilizowanego człowieka wręcz obrzydliwe. Spotyka się tam tedy: „Psi ogon“, „Barani pomiot“, „Świński zad“ i t. p. Rodzice wołają głośno na swe dzieci i te odpowiadają tylko na te imiona — nie znają innych.

A jakiż cel tych dziwacznych chrzcin?

Sprytni Ałtajcy mają złośliwego Boga, który lubi uśmiercać ładne zdrowe dzieci i zabierać je do siebie. Otóż rodzice chcąc uchronić swą progeniturę nadają im umyślnie jaknajpaskudniejsze imiona, by w ten sposób oszukać Boga. Nie zechce on przecie brać do siebie „Psiego ogona“, czy czegoś podobnego—zostawi je rodzicom, a o to właśnie chodzi.

Wzruszające są te naiwne wierzenia. Czuje się sympatję do tych rodziców, co tak kochają swe dzieci i tak przebiegle walczą ze złośliwem Bóstwem. **Ka.**

Kowarski, Himelfarb i Fejgin
Wilno, Szopena 8, tel. 562.
Składy prowincjonalne:
DUKSZTY. DRUJA, WIDZE, BRASŁAW,
GŁĘBOKIE. WOŁOŻYN, HODUCISZKI.
Na zbliżający się sezon nasienny oferujemy
koniczynę i tymotkę
we wszystkich gatunkach w Wilnie oraz ze składów prowincjonaln.
DLA PROWINCJI—SPECJALNE ULGI. 5-1226

Na Święta polecamy PIWO
BROWARU
„SZOPEN“
telef. 5-44, 14-95. 1270-1

SALETRA CHILIJSKA
Najlepszy
Naturalny
Nawóz
Azotowy
3-1013

Uznana w całej Polsce za najlepszą
HERBATA
Z KOPERNIKIEM
Skład Główny
WARSZAWA—BRACKA 23.
WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO HANDLU HERBATĄ
A. Długokęcki — W. Wrześniewski — Sp. Akc.
Przedstawiciel—St. Zatorski, Wilno, ul. Jakóba Jasińskiego Nr. 1.
1—1105

W. Charytonowicz i S-ka
APTECZNY DOM HANDLOWY
Mickiewicza 7, tel. 971
ZADOWOLENIE
KAŻDE NOTELI
JEST NASZEM ZADOWOLENIEM
OGROMNY WYBÓR
Ceny najtańsze
ODDZIAŁ HURTOWY:
Wielka 58, tel. 392.

KAPELUSZE
Borsalino, Habig, Hückel i in. od 9 zł. —
M. MIESZKOWSKI
Mickiewicza 22.

Zatwierdzone przez M. S. W.
BIURO REKLAMOWE
Stefana Grabowskiego
w Wilnie
ul. Garbarska 1. Tel. 82.
Przyjmuje NEKROLOGI
i wszelkie OGŁOSZENIA
do „SŁOWA“ i innych
pism na warunkach
SPECJALNIE ulgowych.

Czekolada zdrowia
fabryki
A. PIASECKI
w KRAKOWIE
jest bardzo smaczna
i pożywna dla dzieci.
Żądać wszędzie.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo - Chmielowa“ i „Mydło Chinowo - Chmielowe“ (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr 16.
0-1659 Wydz. Zdr. Publ. Nr 154.

Czytajcie Myśl Mocarstwową
jedyny organ młodego konserwatyzmu w Polsce.
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Poznań, Cieszkowskiego 9. —0

Ofiarności Sz. Czytelników
polecamy wdowę po pułkowniku arm. ros. schorowaną i dlatego niezdolną do żadnej pracy znajdującej się w opłakanych warunkach materjalnych. Łaskawe ofiary przyjmuje Adm. Słowa dla M. M.

SŁUŻBA SPOŁECZNA.

Tytuł to pięknej i pożytecznej książki*), którą wzbogaciła się w ostatnich dniach literatura pedagogiczna. Tem piękniejszej i pożyteczniejszej, że jedynej w swoim rodzaju.

Młodzież dzisiejszą żywo obchodzą zagadnienia etyki społecznej, bez której nie polepszą stosunków najwspanialsze zdobycze techniki. Nauczycielstwo o ile chce utrzymać w swych rękach „rząd dusz“ nie może nie poruszać wielu spraw, zadań i chorób społecznych, jakie nasuwa życie, nie może pomijać tego, co zajmuje i niepokoi umysły wychowanków. Wiele starych pojęć i form już się przeżyło, trzeba szukać nowych dróg, by trafić do duszy młodego pokolenia, wzbudzić zaufanie, kierować niem i chronić“. Słowa te, zawarte w przedmowie „Służby Społecznej“ najlepiej określają cel jej i zadanie.

Zagadnienia społeczne, same przez się stare jak świat, zostały jak wiadomo, ujęte we właściwą naukową formę badań dopiero w połowie XIX w. przez Comte'a we Francji i Spencera w Anglji — nieśmiertelnych twórców socjologji, nauki o zjawiskach społecznych. Myśl ludzka zyskała wówczas nowe horyzonty, zjawiło się inne całkiem niż dotąd podejście do różnych spraw życiowych. Pierwiastki natury socjologicznej przenikały stopniowo różne dziedziny naukowe, najpóźniej względnie trafiły one do pedagogiki.

W dobie obecnej tworzą się systemy pedagogiczne budowane na podstawach socjologicznych. Jednym z najważniejszych tego dowodów jest wprowadzenie od lat kilku do programów szkolnych „Nauki Obywatelstwa“ (wykładanej również u nas pod nazwą „Nauki o Polsce). Wprowadza ona młodzież w świat ideałów społecznych, zwraca jej uwagę na przejawy życia zbiorowego i jego niedomagania, ukazuje wzajemny stosunek społecznych ugrupowań, poucza o obowiązkach i przywilejach obywatela. Bez żadnej przesady rzec można, że „Nauka Obywatelstwa“ dąży do zajęcia pierwszorzędnego miejsca w szkolnej pracy; najdzielniejsze umysły pedagogów tak u nas jak i za granicą pracują nad ciągłem ulepszaniem jej metod.

Nader więc doniosłe znaczenie ma „Służba Społeczna“ jako wypisy uzupełniające naukę obywatelstwa. Ma ona stanowić materjał do „lekcyj improwizowanych, coraz to innych wysnutych ze wzajemnego oddziaływania na siebie. autora, nauczyciela i ucznia“. Jaże cenna to zapowiedź w obliczu reform dokonywujących się we współczesnej pedagogice nad hasłem samodzielnej pracy ucznia, reform, wprowadzanych przez Szkołę Pracy Twórczej, metodę de Croly'ego, System Daltoński.

Materjał do opracowania zagadnień społecznych przez ucznia ujęty jest w następujące rozdziały: Człowiek - istota społeczna, Solidarność Społeczna, Formy i przejawy życia społecznego, Rodzina, Ojczyzna i Naród, Państwo, Obywatel, Służba Obywatelska, Choroby Społeczne. Ideały Społeczne.

W rozdziałach znajdują się odpowiednio ugrupowane wyjątki z prac naukowych, z beletrystyki i poezyj, wyjątki z prac najcelniejszych pisarzy polskich i obcych. Oczywiście nasuwają się tu odrazu pewne zastrzeżenia krytyczne. Tak więc w rozdziale p.t.. „Formy i przejawy życia społecznego“ niezbyt właściwie zamieszczono fragment z „Zawodów“ Kaden-Bandrowskiego p.t. „Praca“, jak również wyjątek z „Martin'a Eden'a“ London'a p.t. „Głód wiedzy“ i ze „Zmartwychwstania“ Tołstoja p.t. „Światło“. We wszystkich tych opowiadaniach nie występują żadne specyficzne właściwości życia zbiorowego. W dwuch pierwszych widzimy niemal wyłącznie jednostkę ludzką z właściwemi jej cechami charakteru i umysłu, w trzeciej punkt ciężkości stanowi zagadnienie natury religijnej, nie społecznej.

Ważniejszy jeszcze zarzut wywołuje pominięcie niektórych doniosłych spraw jak np. opieka nad matką i dzieckiem i spółdzielczość. Ta ostatnia uwzględniona jest jedynie w „Hymnie Spółdzielców“, podczas gdy oba te zagadnienia zajmują obecnie pierwszorzędne miejsca w działalności społecznej i jako takie zasługiwały na poświęcenie im specjalnych rozdziałów.

Usterki te wszakże dadzą się z łatwością naprawić w następnych wydaniach, których „Służba Społeczna“ doczeka się niewątpliwie prędko, jako książka nieodzowna dla każdego typu szkoły i każdego wieku młodzieży.

Jako zarzut natury ogólnej możnaby jeszcze podnieść znaczną przewagę opowiadań o charakterze ideologicznym, abstrakcyjnym, nad materjałem konkretnym, informacyjnym; możnaby... czy jednak słusznie? Wszakże treść „Służby Społecznej“ jest jakby reakcją przeciwko dotychczasowemu zbyt suchemu traktowaniu nauki obywatelstwa wszak wszelkie inne prace pomocnicze do tego przedmiotu ujmują go wyłącznie w sposób konkretny i, że tak powiemy, oficjalny.

W „Służbie Społecznej“ powieściopisarze, poeci i uczeni przemawiają barwnym językiem bezpośrednio do młodych serc i umysłów. Oto np. w rozdziale „Ojczyzna i Naród“ głos Wyspiańskiego („Wesele“) w rozmowie Panny Młodej z poetą. Pamiętamy wszyscy te słowa:

Poeta.
..... a tam puka?

Panna Młoda.
I cóż za taka nauka?
Serce — ! — !

Poeta.
A to Polska właśnie.

Oto w „Solidarności Społecznej“ zabierają głos Ford i Foerster, Asnyk i Konopnicka. Oto Małaczewski daje krwią własną pisane wspomnienia, o tem jak się to żołnierz polski poczuł obywatelem własnego państwa. A w tym że rozdziale poucza Plato, jakiem winno być w każdem państwie „Prawo“, Fayol mówi o „Ładzie“, Jaworski o „Istocie Demokracji“, A. de Vigny o „Służbie Wojskowej“ i t.d. i t.d. Zdumiewamy się niekiedy robiąc nowe odkrycia w dobrze nam znanych autorach!

I witamy z radością tę niepospolitą książkę, jako odpowiedź dla młodzieży, która, jak słusznie zaznaczono w przedmowie, zapytuje obecnie: „Czem zastąpić ideał niepodległości Polski, który przez cały okres porozbiorowy był ośrodkiem życia zbiorowego — ideał dziś już urzeczywistniony“?

Na kartach „Służby Społecznej“ jawią się te nasze nowe ideały opromienione światłem wielkich umysłów i ogrzane ciepłem żywo czujących serc.

Dr. Janina Klawe.

*) „Służba Społeczna“. Wypisy społeczne, zebrane i ułożone staraniem krakowskiego Koła Stowarzyszenia Służba Obywatelska. Wydawnictwo wileńskiego Koła tegoż Stowarzyszenia. Wilno. Skład ogólny w księgarni W. Makowskiego. 1929.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Wilna o rządowym projekcie funduszu na rozbudowę miast

Poniżej podajemy treść memorjału Stowarzyszenia właścicieli nieruchomo ci m Wilna w sprawie projektu rządowego zwiększenia komornego od 130 do 200 proc. podstawowego komornego na stworzenie funduszu na rozbudowę miast:

„Rada Ministrów opracowując projekt rozbudowy miast, liczyła się prawdopodobnie wyłącznie z wyjątkowym kryzysem mieszkaniowym w Warszawie i zdolnością płatniczą mieszkańców społecznego miasta, natomiast nie uwzględniła stanu sprawy mieszkaniowej w innych miastach Państwa Polskiego, jak również stanu materjalnego mieszkańców miast prowincjonalnych.

„Analizując projekt rządowy musimy przedewszystkiem podkreślić, iż obecnie w Wilnie żadnego kryzysu mieszkaniowego, czyli braku mieszkań, nie ma. Tłomaczy się to tem, że ilość obecna mieszkańców Wilna, w porównaniu z przedwojenną, zmniejszyła się znacznie, a mianowicie z 250.000 na 200.000, zaś ilość lokali chociaż nieznacznie ale się zwiększyła. Wilno, jak i inne prowincjonalne miasta i miasteczka Wileńszczyzny, rozbudowy nie potrzebują, mając mieszkań dostateczną ilość i to niezmiernie tanich a nawet tańszych niż w domach, które będą wybudowane we dług nowego projektu rządowego, ponieważ budowa nowego domu kosztuje dziś o 100 proc. drożej od kosztu przedwojennego. Wobec powyższego podatek ten będzie wielce niepopularny, jak jak niepopularnemi są wogóle wszelkie inwestycje czerpiące swe źródła z podatków i mające cechy etatyzmu. Wiadomem jest, iż część lokatorów w Wilnie, korzystając z niektórych punktów Ustawy o Ochronie lokatorów i przewlekłości procedury sądowej (sprawy eksmisyjne ciągną się po 2 - 3 lata) już dziś nie płaci dekretowego komornego, niewiele sobie robiąc z eksmisji po paru latach, która wobec łatwości znalezienia mieszkania, nie jest dla nich straszną. Podniesienie zatem o sto proc. stawek komornego w takich warunkach wywoła gremjalne niepłacenie komornego, zawalenie sądu sprawami, rozstrzygnięcie których przeciągnie się w nieskończoność a właściciel domu, pozbawiony dochodów, nie tylko nie będzie mógł opłacać tego nowego podatku ale także i dawnych, jak rządowych tak i komunalnych. Wobec tego właściciele nieruchomości stanowczo i nausilniej gotowi są skwitować z 25 proc. uczęstnictwa w nowym podatku, a podatki niech sciąga ten, kto do tego jest powołanym, ma prawo egzekutywy i gotowe aparaty, to jest rząd lub związki komunalne, a nie właściciel.

„Projekt rządowy stworzenia funduszu rozbudowy wprowadza również podatek od przyrostu wartości nieruchomości. Podatek ów jest właściwie nawrotem do niepopularnego i zarzuconego podatku od wzbogacenia ze wszystkiemi jego defektami, wspólnemi wszystkim ustawom, sięgającym w mrok inflancji i związanemi z dewaluacją. Wprowadzenie tego podatku odstraszy tych, którzyby chcieli lokować swój kapitał w nieruchomościach miejskich, przez co obniży ich cenę rynkową, ograniczy znacznie ilość tranzakcyj z niemi i obniży w ten sposób podatek aljenacyjny rządowy i komunalny z tego źródła. Powstaje zatem pytanie czy strata wynikła ze spadku podatku aljenacyjnego nie będzie większą od wpływów z projektowanego podatku?

„Streszczając wyżej wymienione uwagi, a mianowicie:

a) brak kryzysu mieszkaniowego w Wilnie i w innych miastach i miasteczkach województwa Wileńskiego, a więc brak potrzeby gwałtownego zbierania funduszów na rozbudowę.

b) ciężki stan materjalny ludności, która już się ugina pod ciężarem istniejących podatków i nowego opodatkowania nie wytrzyma,— przyjdziemy do wniosku że zastosowanie projektowanej ustawy na Wileńszczyźnie nie tylko nie odpowiada istotnym potrzebom kraju, lecz może spowodować dalsze pogorszenie stanu ekonomicznego szerokich rzesz ludności miejscowej, właściciele zaś domów mieszkalnych zrujnuje zupełnie".

Powyższy memorjał ma być skierowany poza Radą Ministrów, do Sejmu i Senatu.

INFORMACJE.

O JEDNOLITY FRONT ROLNICZY.

W dniu 20 b. m. odbyło się w Warszawie ogólne zebranie Centralnego Związku Kółek Rolniczych poświęcone między innemi sprawie zunifikowania organizacyj rolniczych.

Po długiej dyskusji zebranie zdecydowało przystąpienie C. Z. K. R. do zunifikowanej organizacji — większością 282 głosów przeciwko 106 i powzięło następujące uchwały:

I. Zebrani w dniu 20 marca 1929 r. na walnem zebraniu Centralnego Związku Kółek Rolniczych po zreferowaniu projektu statutu, powstającego centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych — postanowili:

1) przystąpić z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych do powstającego Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

2) przyjąć projekt statutu Centralnego T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych, przedstawiony na dzisiejszem zebraniu,

3) upoważnić p. p. Tomasza Wilkońskiego, Władysława Fijałkowskiego i Wiktora Przedpełskiego do ostatecznego uzgodnienia projektowanego statutu pod względem majątkowym z zasadami opracowanemi przez komisję unifikacyjną i arbitrażową oraz do poczynienia w projektowanym statucie — wszelkich poprawek i zmian natury prawnej, zmierzających do uzgodnienia statutu z obowiązującemi przepisami o stowarzyszeniach, oraz z ogólnemi normami prawa cywilnego i hipotecznego.

4) upoważnić p. p. Tomasza Wilkońskiego, Władysława Fijałkowskiego do podpisania w imieniu Centralnego Związku Kółek Rolniczych zredagowanego w ostatecznej formie statutu C. T. O. i K.R.

II. Zjazd Centralnego Związku Kółek Rolniczych uważa za konieczne przeprowadzenie unifikacji na podstawie uzgodnionego przez komisję unifikacyjną — statutu nawet w tym wypadku, gdyby nie wszystkie z pertraktujących organizacyj do unifikacji przystąpiły. Zjazd zwraca się z apelem tak do czynników rządowych jak i samorządowych, aby wszystkie prace rolnicze przeprowadzały wyłącznie i jedynie przez organizacjz zunifikowaną, udzielając jej całkowitego moralnego i materjalnego poparcia. Zjazd upoważnia swoich delegatów, gdyby któraś z łączących się organizacyj nie przystąpiła do C. T. O. i K. R. — przeprowdzić nie zbędne zmiany w składzie władz, uprzednio uzgodnionych.

III. Zjazd delegatów CZKR. w sposób najwięcej zdecydowany uchwala potępiać wszelkie poczynania nielicznej mniejszości Zjazdu w ewentualnych ich zamiarcah dalszego rozbijania jednolitości w gospodarczem organizowaniu się drobnych rolników przez utworzenie nowej organizacji rolniczej.

IV. W imię jednolitego i zwartego frontu pracy nad podniesieniem drobnego rolnictwa - Zjazd Walny CZKP. z dnia 20 bm. potępia wszelkie usiłowania, zmierzające do rozproszenia sił, stawia pod pręgierz publiczny tych wszystkich, którzy czemkolwiek przyczynią się do osłabienia jednolitego ruchu gospodarczego na terenie drobnego rolnictwa, jako podstawowego dla państwowości polskiej.

V. Ogólne Zebranie CZKR. przyjmuje do wiadomości skład Prezydjum Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, ustalony przez Komisję Unifikacyjną na okres przejściowy w osobach po.: Wiktora Przedpełskiego, Tomasza Wilkońskiego, Władysława Fijałkowskiego z jednej strony i Kazimierza Fudakowskiego, Andrzeja Maja, Jana Rudowskiego — z drugiej strony.

Do Rady Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych ze strony CZKR. wybrani zostali:

Błyskosz Józefat, Czapski Andrzej Jaruzelski Władysław, Jemielewski Tytus, Koter Andrzej, Lechnicki Felicjan, Lewicki Jan, Niedzielski Tadeusz, Piaskowicz Władysław, Różański Tadeusz, Sypniewski Józef, Dłutek Stanisław, Waleron Andrzej i Zalewski Jan. (AROL)

Jacy rezerwiści powołani będą w tym roku na ćwiczenia.

Min. Spr. Wojskowych powoła w b. roku na ćwiczenia następujących rezerwistów:

Szeregowi rezerwy następujących kategoryj: 1) podoficerowie i szeregowi rez. rocznika 1903 z wyjątkiem taborów oraz służb: uzbrojenia lotnictwa i intendantury, 2) podof. i szeregowcy, którzy byli powołani na ćwiczenia w r. ub. lecz ćwiczeń tych nie odbyli 3) podchorążowie rez. rocznika 1905 i 1906, a prócz tych wszyscy ci podchorążowie z innych roczników, którzy dotychczas nie uzyskali warunków nominacji na podporuczników rezerwy; 4) niektóre kategorje specjalistów artylerji i przeciwlotniczej, lotnictwa i łączności oraz podoficerowie w taborach i szoferzy w samochodach; kategorje te dokładnie zostaną określone w najbliższym czasie.

Rozpoczęcie ćwiczeń przewidywane jest około 15 maja.

Okoliczności zabójstwa na ul. Nowogródzkiej.

Dochodzenie policyjne w sprawie zabójstwa na ulicy Nowogródzkiej idzie obecnie w kierunku ustalenia przyczyn zabójstwa. Aresztowany Gromowski twierdzi, że zabił Sokołowa podczas bójki. Tłomaczenie się Gromowskiego nie zgadza się z tem co mówią świadkowie wypadku. Otoż według ich twierdzeń Gromowski napadł na Sokołowa chcąc mu odebrać niesioną paczkę. Zaczepiony w czas się zorjentował i usiłował napastnika zatrzymać, co widząc Gromowski wydobył błyskawicznie z kieszeni nóż i zadał nim Sokołowowi cios w piersi. Zabójca widząc że ofiara jego padła martwa, rzucił się do ucieczki lecz został ujęty przez przechodniów. Po chwili koło Gromowskiego zebrał się duży tłum, który usiłował go zlynczować. W chwili gdy przybyła policja, bitego Gromowskiego wydarła z rąk tłumu i z trudem odprowadziła go do komisarjatu.

Litwini wysiedlają

Na odcinku Baranowo w rejonie Święcian Litwini wysiedlili niejaką Antoninę Anderkiewiczową. Wobec tego że wysiedlenie nastąpiło zupełnie niespodziewanie Anderkiewiczowa została pozbawiona posiadanego majątku i musiał nią się zaopiekować „Czerwony Krzyż".

Zatrzymanie żołnierzy sowieckich

Na odcinku Wielkie Hułory patrol KOP zdołał przyłapać myszkujący po naszem terytorjum patrol sowiecki. Wobec tego, że cel znajdowania się żołnierzy sowieckich na terytorjum polskiem nie został narazie wyświetlony żołnierzy zatrzymano do dyspozycji odnośnych władz.

KRONIKA

CZWARTEK **28** Dziś Sixtusa. jutro Eustazy.	Wschód sł. g. 5 m. 02 Zach. sł. o g. 17 m. 47

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologji U. S. B.
z dnia 27 — III. 1929 r.

Ciśnienie średnie w m	766
Temperatura średnia	+10C
Opad za dobę m. m.	7
Wiatr przeważający	**Południowo-wschodni.**

Uwagi: Pochmurno, śnieg.
Minimum za dobę — 1°C.
Maximum na dobę -I- 2°C.
Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— **(o) Podatek od protestu weksli.** Za czas od 1-go kwietnia do 31 grudnia 1928 roku wpłynęło do kasy miejskiej podatku od protestu weksli 45917 zł. Podatek ten pobiera się w wysokości pół proc. sumy wekslowej.

— **(o) Wykazy płac pracowników muszą być prowadzone przez właścicieli przedsiębiorstw.** W myśl rozporządzenia Min. pracy z dnia 22 grudnia 1928 r., właściciele przedsiębiorstw obowiązani są sporządzać wykaz płac zatrudnionych pracowników umysłowych. Wykazy te winny dawać dokładny obraz rozrachunków z pracownikami i zawierać następujące dane: 1) Nr. kolejny, 2) nazwisko i imię pracownika, 3) rodzaj zatrudnienia pracownika, 4) data wypłaty, 5) wynagrodzenia z wyszczególnieniem: a) czasokresu za jaki przypada wynagrodzenie, b) ilość godzin nadliczbowych i wysokość wypłaty za te godziny, c) ogólnej sumy wynagrodzenia pieniężnego, d) ogólnej sumy wynagrodzenia w naturze, e) łącznej sumy wynagrodzenia (pieniężnego i w naturze), 6) potrącenia, 7) sumę wynagrodzenia przypadającego do wypłaty, 8) potwierdzenie odbioru wynagrodzenia bądź w całości bądź tylko pieniężnego.

Powyższe rozporządzenie weszło w życie z dniem 22 marca r. b.

— **Rozporządzenie w sprawie dodatku ekonomicznego funkcjonarjuszom państwowym.** Ogłoszone zostało ostatnio wyjaśnienie Ministerstwa w sprawie dodatku ekonomicznego. Wynika z niego, że funkcjonarjuszowi państwowemi nie należy się dodatek ekonomiczny na syna, który pełni obowiązkową służbę wojskową, chociażby w tym czasie był równocześnie słuchaczem wyższej uczelni, ponieważ w czasie służby wojskowej pozostaje on na całkowitem utrzymaniu Skarbu Państwa.

URZĘDOWA.

— **Audjencje u p. Wojewody.** W dniu wczorajszym p. Wojewoda Wł. Raczkiewicz przyjął p. p. prof. Limanowskiego i prof. Rydzewskiego w sprawie ułatwienia przeprowadzenia badań jezior trockich. Pozatem była u p. Wojewody delegacja sejmiku święciańskiego w sprawie bielenia i odnawiania domów. P. starosta Iszora przybył do p. Wojewody z raportem.

— **Okólnik w sprawie higjeny w handlu artykułami spożywczemi.** W ostatnim numerze „Dziennika Wojewódzkiego" umieszczony jest okólnik p. wojewody Raczkiewicza do starostów w sprawie sprzedaży i przewożenia artykułów żywności.

Okólnik przypomina rozporządzenia obowiązujące w tej sprawie, a mianowicie dotyczące czystości wnętrz sklepów spożywczych wozów do przewożenia jarzyn i nabiału oraz sposobu przechowywania artykułów spożywczych, jak: masło, ser i t. p.

— **Z posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego.** Pod przewodnictwem pana wojewody Wł. Raczkiewicza odbyło się posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którem załatwiono sprawy następujące: rozpatrzono i zatwierdzono uchwały sejmiku święciańskiego w sprawie udzielenia gwarancji Centrali Rolniczo-Handlowej w Wilnie na akcję lniarską w wysokości 75.000 zł. oraz w przedmiocie zaciągnięcia pożyczek w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Banku Komunalnym na odbudowę szpitala psychjatrycznego w Kojranach i zwiększenie kapitału zakładowego komunalnej kasy oszczędności w Święcianach. Dalej rozpatrzono i zatwierdzono uchwałę tegoż sejmiku święciańskiego w sprawie udzielenia gwarancji spółdzielni rolniczo-handlowej ROLNIK w Święcianach do sumy 150.000 zł. na akcję siewną. Rozpatrzono i zatwierdzono wniosek wydziału powiatowego w Mołodecznie w przedmiocie ustalenia norm podatku wyrównawczego w poszczególnych gminach powiatu mołodeczańskiego na rok 1929—30.

Rozpatrzono i zatwierdzono budżet wileńsko-trockiego powiatowego Związku Komunalnego na rok 1929—30. Ogólna suma budżetowa wynosi 1.042.505 zł.

Wreszcie rozpatrzono i zatwierdzono budżet oszmiańskiego powiatowego Związku Komunalnego na 1929—30 rok. Ogólna suma budżetowa wynosi 646.632 zł.

MIEJSKA

— **(o) Zmiany w podziale pracy między ławnikami Magistratu.** Wobec przeładowania sekcji technicznej, Magistrat na wczorajszem posiedzeniu postanowił działy, znajdujące się dotychczas przy sekcji technicznej, przydzielić: 1) dział statystyczny do prezydjum i 2) przemysłowy do sekcji nieruchomości.

— **(o) Subsydja dla S. S. Magdalenek.** Dom schronienia Opieki Matki Bożej w Wilnie (S. S. Magdalenki) posiada w zakładzie około 50-ciu pensjonarjuszek, z których Magistrat subsydjuje tylko 14 osób, gdyż zazwyczaj trudno jest stwierdzić przynależność gminną tych pensjonarjuszek. Stąd schronisko znajduje się w bardzo trudnych warunkach materjalnych.

Wobec powyższego wydział opieki społecznej zwrócił się do Magistratu z prośbą o udzielenie temu schronisku na zakupienie bielizny i inwentarza 500 zł. jednorazowego subsydjum.

Magistrat na wczorajszem posiedzeniu prośbę powyższą uwzględnił.

— **(o) Subwencja żłobkom dla niemowląt.** Na skutek wniosku wydziału opieki społecznej o udzielenie jednorazowej subwencji żłobkom dla niemowląt na zakupienie bielizny i ubrań, Magistrat na wczorajszem posiedzeniu postanowił wyasygnować: żłobkowi Domu Dzieciątka Jezus na 140 dzieci 2.000 zł., im. Maryi na 54 dzieci 700 zł. i żydowskiemu T-wu OZE na 35 dzieci 500 zł., razem 3200 zł.

— **Subsydja dla szkół żydowskich.** Na poniedziałkowem posiedzeniu komisja kulturalno-oświatowa rozpatrywała sprawę podziału subsydjum w wysokości 10 tysięcy wyznaczone na szkolnictwo żydowskie. Ostatecznie zdecydowano że „Szul-Kult" otrzyma — 800 złotych. Żydowski Centralny Komitet oświatowy 4.700 zł. „Tarbut" — 1300 zł. i towarzystwo oświatowe „Tachwe Mone" 3200 złotych.

— **Hotele zostaną uporządkowane w sensie sanitarnym.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do wszystkich p. wojewodów z prośbą o wydanie stosownych zarządzeń w celu uporządkowania hoteli w tych miastach, które objęte są ruchem wycieczkowym w związku z powszechną wystawą krajową. Wykaz hoteli posiadających odpowiednie urządzenia sanitarne ma być wywieszony na widocznem miejscu na dworcach kolejowych we wszystkich miejscowościach przez które będą skierowane wycieczki.

KOLEJOWA.

— **Ulgi kolejowe dla jadących na P.W.K.** W ministerstwie komun. rozważany jest projekt przyznania 66 proc. zniżki kolejowej dla robotników i wycieczek organizowanych na ziemiach wschodnich t. j. takich samych, jakie przyznane zostały dla grup wycieczkowych młodzieży szkolnej.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

— **(o) Święta dla bezrobotnych.** Wydział opieki społecznej zaproponował, aby w czasie dwu dni świąt wielkanocnych zamiast obiadów wydać osobom, którym przyznane są bezpłatne obiady, po 2 jajka, 300 gram kiełbasy krakowskiej świątecznej i 400 gr. bułki. Koszty tych produktów na jedną porcję będzie wynosić 2 zł. 30 gr. Zakup produktów będzie dokonany pośrednio przez kuchnię w porozumieniu z wydziałem opieki społecznej, rozdawnictwo zaś odbędzie się pod specjalnym nadzorem kontrolerów kuchen wydziału opieki społecznej. Ogólny koszt wyniesie około 1.400 zł.

Magistrat powyższą propozycję zaakceptował.

KOMUNIKATY

— **Środa Literacka.** Z powodu przerwy świątecznej najbliższa 68 Środa Literacka odbędzie się dopiero 10 kwietnia.

RÓŻNE

— **Kontrola miejsc podejrzanych.** Nocy wczorajszej policja przeprowadziła rewizję wszystkich b. domów schadzek, położonych w śródmieściu a to w celu stwierdzenia, czy nie przebywają tam w dalszym ciągu kobiety uprawiające nierząd.

— **Woda przybrała znów na Wilji.** Wczorajszy dzień przyniósł znów nieznaczne podniesienie się poziomu wody w Wilji. Według pomiarów, dokonanych wieczorem wynosił on 328 centm. t. j. 92 centm. ponad poziom normalny.

Na podniesienie się poziomu wód wpłynęło szybkie topienie się śniegu, który spadł niespodziewanie zupełnie i po kilku godzinach znikł. Pozatem sytuacja na Wilji bez wyraźniejszych zmian.

— **Czy przepisy policyjno-porządkowe przestały obowiązywać nieruchomości rządowe?** W myśl dotychczas obowiązujących w Wilnie przepisów, obowiązek oczyszczania ulic ze śniegu spoczywa na właścicielach domu. Widocznie od obowiązku tego zostały zwolnione nieruchomości rządowe — dość bowiem wybrać się na ul. Ponarską, aby się o tem przekonać.

Na przestrzeni przeszło 1 kilometra, wzdłuż Stacji Towarowej, leżą dwu-metrowej wysokości sterty lodu, wyrąbywanego przez całą zimę z rynsztoków,—jezdnia zaś przedstawia widok istnego przedpola bojowego, porytego granatami: wyrwy, leje, dziury, jamy różnej głębokości i szerokości, wypełnione brudną wodą!... A przecież ul. Ponarska jest jedną z ważniejszych arteryj komunikacyjnych—obok kursujących tam autobusów, które stale łamią resory, przejeżdżają po niej codziennie w jedną i drugą stronę setki wozów i aut ciężarowych. Co dzień można obserwować tytaniczne wysiłki koni, ciągnących z jamy do jamy, wśród krzyków i okładania batem, naładowane towarami wozy. Wobec b. ciężkiej drogi przedsiębiorcy przewozowi znacznie podnieśli opłatę za przewóz towarów, co się odbić musi na ich kalkulacji, a za co sowicie zapłacą najszersze rzesze konsumentów. Na innych ulicach Policja P. dawno już zmusiła właścicieli domów do oczyszczenia jezdni z lodu i śniegu. Czyżby Pan Komendant P. P. na m. Wilnie nie zechciał znaleźć sposobu skłonić do tego Dyrekcję Kolejową, Kierownictwo P. Wytw. wódek i pozostałych właścicieli domów z ul. Ponarskiej?

Dziś w rannych godzinach można było obserwować następujący widoczek: — jak łódź rybacka na falach wzburzonego morza, miotane to w prawo, to w lewo, to podrzucane wysoko w górę, jechało auto Pogotowia Ratunkowego wiozące po tych wyrwach i wądołach chorego kolejarza do pobliskiego Szpitala kolejowego. Zapewne dowieźli go jeszcze żywego, boć życie człowieka, a zwłaszcza pracownika państwowego, jest dość trudne, ale doprawdy był to widok urągający najelementarniejszym uczuciom numanitarnym. A możeby pan prezes Dyrekcji Kolejowej zechciał osobiście przejechać się po ul. Ponarskiej swym luksusowym autem reprezentacyjnem i naocznie przekonać się w jakim stanie znajduje się dzięki opieszałości, czy niezaradności władz kolejowych dojazd do Stacji Towarowej i szpitala Kolejowego w Wilnie.

„Pasażer autobusowy".

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski.** Dziś w Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę — teatr zamknięty.

W niedzielę (pierwszy dzień świąt) po południu o godz. 5-ej grany będzie „Dobrze skrojony frak". Ceny od 20 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 — ostatnia nowość repertuaru wesoła farsa Hennequina „Hulaka".

— **Reduta na Pohulance.** Dziś jutro i w Wielką Sobotę t.j. w ostatnie dni Wielkiego Tygodnia — teatr zamknięty.

Repertuar świąteczny przyniesie w pierwszym dniu świąt Wielkanocnych —m askaradę karnawałową J. Benavente'a p.t. „Krąg interesów" w premjerowej obsadzie, z udziałem całego niemal zespołu Reduty.

W poniedziałek zaś t.j. dnia 1. 4. po południu nieśmiertelne arcydzieło Al. hr. Fredry — „Przyjaciele", — a wieczorem wznowienie dramatu D. Mereżkowskiego p.t. „Car Paweł I-szy".

Bilety na wszystkie przedstawienia świąteczne — już są do nabycia w „Orbisie".

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Pożary.** Od napalonego pieca wybuchł pożar w mieszkaniu doktora medycyny Kowarskiego (Portowa 4). W tym samym mniejwięcej czasie powstał pożar w domu Pauliny Rynkiewiczowej (Trwała 10). Spalił się skład i część dachu.

Pożar u Kowarskiego został szybko zlikwidowany i większych strat nie spowodował.

— **Młodociani włamywacze.** We wtorek wieczorem do sklepu Rajzmana przy ulicy Wileńskiej 22 usiłowało dostać się dwóch chłopców, którzy zaopatrzeni w bagnet podważyli żaluzje w oknie wystawowem. Włamywaczy ujęto i stwierdzono, że są to Stanisław Juchniewicz (Ponarska 25) i Stefan Kozłowski (Zgoda 2).

— **Samobójstwo w Podbrodziu.** Onegdaj wieczorem w Podbrodziu w poczekalni kolejowej odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Antoni Ażynis, zamieszkujący w Albinowie, gminy kiemieliskiej. Powód odebrania życia narazie nieustalony.

— **Ofiara alkoholu.** W Nowej-Wilejce wskutek nadużycia alkoholu zmarł nagle Albin Kozłowski lat 30.

— **Wciąż giną.** Do policji wpłynęły zameldowania o zaginięciu Antoniny Żeligowskiej (Wielka 36) i Marji Szachowicz (Św. Filipa 15).

— **W zajeździe ujęto przemytnika.** Nocy wczorajszej został aresztowany przybyły z Łotwy Samson Wasiljew zamieszkały chwilowo w zajeździe przy ulicy Sadowej 19. Podczas rewizji w pokoju Wasiljewa ujawniono 75 klg. rodzynek pochodzących z przemytu.

— **Samobójstwo studenta U. S. B.** Podczas kąpieli w łaźni Dworzeca przy ul. Zawalnej 21 usiłował odebrać sobie życie student U. S. B. Roman Gonczarenko (Stara 21) który zażył większą dozę opjum. Desperata w stanie bardzo ciężkim ulokowano w szpitalu żydowskim i nie udało się ze względu na to ustalić przyczyn targnięcia się na życie.

— **Znów śnieg.** Najzupełniej niespodziewanie po szeregu ciepłych, jakkolwiek ostatnio nieco zimniejszych dni spadł wczoraj obfity śnieg. O godz. 9 rano ulice miasta przypominały nam grudzień. Lepki śnieg pokrył całe miasto aby już w południe zniknąć zamieniając się w błocko ku utrapieniu dozorców i tych wszystkich komu zły los nie pozwolił kupić kaloszy.

Wieczorem padał jeszcze śnieg połączony z deszczem.

OBWIESZCZENIE O PRZETARGU.

Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna podtej do wiadomości że w dniu 4 kwietnia 1929 r. o godz. 10-ej rano odbędzie się ustny przetarg na dostawę mięsa i słoniny do szpitali i Przytułków Miejskich. Oferty ze wskazaniem cen jednostkowych, lub proc. ustępstwa od cen rynkowych należy składać do dnia 3 kwietnia 1929 r. w Sekcji Zdrowia pokój Nr. 4 (Magistrat ul. Dominikańska Nr. 2) w godzinach urzędowych, Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Miejskiej o wpłaconem wadjum w wysokości 300 zł..

(—) **Maleszewski**
Szef Sekcji

2

Potężny koncern amerykańskich fabryk wozów osobowych

HUDSON-ESSEX MOTOR CAR CO. DETROIT

oraz wielka nowoczesna fabryka samochodów ciężarowych

BROCKWAY MOTOR TRUCK CORPORATIONCORTLAND, NEW-YORK

zawiadamiają, iż w dniu 30 b. m. w Wilnie przy ul. Mickiewicza 23

nastąpi otwarcie

SALONU SAMOCHODOWEGO

dla sprzedaży ich wyrobów.

ESSEX montowany w kraju

HUDSON montowany w kraju

BROCKWAY

SPORT.

Pierwszy dzień turnieju gier sportowych Ośr. W F. Wilno

W dniu 26. III. b. r. rozpoczął się turniej gier sportowych Ośrodka W. F. Wilno rozgrywkami piłki koszykowej drużyn męskich i żeńskich.

Wyniki osiągnięto następujące:

Ognisko — A. Z. S. 50:11

Drużyna Ogniska znajdująca się w świetnej kondycji wywalczyła sobie piękne zwycięstwo nad słabo zgranym i słabo strzelającym zespołem AZS-u.

Tempo gry było bardzo żywe.

Makabi — R. K. S. „Siła" 37:3

Powyższy mecz rozegrany pomiędzy zespołami żeńskiemi Makabi i R. K. S. „Siła", przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie Makabi, która górowała nad „Siłą" ruchliwością i celnością w strzałach.

Wil. O. Z. L. A. przed sezonem lekkoatletycznym

Oficjalny sezon lekkoatletyczny Wilna rozpoczyna się w dniu 7 kwietnia b. r. dwoma biegami naprzełaj, z których jeden męski odbędzie się na dystansie 3 klm. a drugi dla pań na dystansie 1 klm.

Miesiąc kwiecień wypełnią zawody na odznakę sportową P. Z. L. A. tak w Wilnie jak i na prowincji.

W dniu 3 Maja dla uczenia Święta narodowego rozegrany zostanie bieg sztafetowy z udziałem klubów sportowych i stowarzyszeń p. w., przyczem każdy zespół musi liczyć nie mniej jak 10 uczestników.

Pierwsze zawody o mistrzostwo Okręgu młodzików (panów i pań) odbędą się w dniach 11 i 12 maja br.

Mistrzostwo Okręgu panów i pań zorganizowane zostanie w dniach 25 i 26 maja.

W tydzień po mistrzostwach rozegra reprezentacja lekkoatletyczna Wilna mecz między-miastowy Lublin Wilno.

Dzień 9 VI b. r. poświęcony zostanie biegom sztafetowym. Największą imprezą lekkoatletyczną będą międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników łotewskich i estońskich (w dniach 15 i 16 czerwca połączone z otwarciem Stadjonu Sportowego Okr. Ośrodka W. F. Wilno na Pióromoncie.

W dniu 23 VI odbędzie się pięciobój o mistrzostwo okręgu panów poczem nastąpi blisko dwumiesięczna przerwa.

Sezon jesienny otworzy mecz miastowy Warszawa—Wilno (31 VIII i 1 XX) w następnym zaś tygodniu zjeżdża do Wilna reprezentacja Górnego Śląska, aby się zmierzyć z reprezentacją Wilna.

W dniu 16 września zjadą do Wilna z całej Polski najwybitniejsze lekkoatletki z Konopacką na czele, aby wziąć udział w pięcioboju pań o mistrzostwo Polski.

Reszta miesiąca września wypełnią zawody na odznakę P. Z. L. A. w Wilnie i na prowincji. Oficjalny sezon zakończy jesienny bieg naprzełaj na dystansie 5 klm. dla panów.

Poza wymienionemi imprezami odbędzie się jeszcze kilka imprez klubowych oraz propagandowych, które zamierza zorganizować Ośr. W. F. Wilno.

Tabela rozgrywek piłkarskich.

Na ostatniem posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny wylosowano terminy rozgrywek o mistrzostwo A — klasy Wil. Okręgu.

Pierwszy mecz odbędzie się w Baranowiczach 13 kwietnia. Do boju staną 78 p.p. Makabi. 14 kwietnia gra w Wilnie Pogoń—Ognisko, 20-go AZS 85 p.p., 21-go ŻAKS - 1 pp. Leg. 27-go Pogon—Makabi i 78 pp.—Ognisko (w Baranowiczach), 28-go AZS—ŻAKS. 4 maja Ognisko — Makabi w Wilnie i 78 pp.—Pogoń w Baranowiczach, 5 go mają 85 pp. Leg., 18 maja ŻAKS—85 pp., 19 maja Makabi—AZS, 25 maja 85 pp. - 78 p.p. (w N. Wilejce) i ŻAK—Pogoń w Wilnie, 26 maja, Ognisko—1 pp. Leg.

Dalszy ciąg terminów podamy.

OFIARY.

— **Urzędnicy wojewódzcy na fundusz dyspozycyjny.** W myśl odezwy Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny urzędnicy wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego złożyli ofiary na rzecz funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wojskowych.

Zamiast życzeń i odwiedzin świątecznych z okazji świąt Wielkiejnocy składam na rzecz Komitetu Wojewódzkiego „Chleb dzieciom" zł. 50 (złotych pięćdziesiąt) Stanisław Białas dyrektor Banku Polskiego oddział w Wilnie.

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej pamięci Stanisława Ławrynowicza M. Jurjewiczowa na Żłobek Im. Maryi zł. 10.

Uczenice gimnazjum im. ks. A. J. Czartoryskiego złożyły 75 zł. (siedemdziesiąt pięć zł.) na święcone dla wychowanków Selezjańsk. Zakładu Wychow.. „Dom Serca Jezusowego".

Zamiast wizyt wielkanocnych pracownicy biura Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego: Tomasz Arcichowski, Michał Niedek, Michał Wojewódzki, Józef Olichwier, Stefan Stankiewicz, Romuald Piekarski, inż. Alfred Szpakowski, Józef Byczkowski, Mieczysław Rode, dr. Stanisław Fekecz, Piotr Noniewicz, Jacek Jeleniewski, Wincenty Orlicki, Wacław Budrewicz, Paweł Krupiczojć i Jan Macutkiewicz składają ofiary w ogólnej sumie zł. 31 na ochronkę w Czarnym Borze.

RADJO.

Czwartek, dnia 28 marca 1929 r.

11.56 — 12.10 Tr. z Warszawy, Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10—15.35: Odczyt dla maturzystów „Dzieje oręża polskiego w czasach Jagiellońskich". 16.00—16.20: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatralno-kinowy i chwilka litewska. 16.20 — 16.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.35—17.00: Audycja dla dzieci. „Bajki". 17.00 - 18.15: Tr. z Krakowa: „Stabat Mater". 18.15 - 18.40: „Wielkanoc"—pogadanka. 18.40—19.00: Skrzynka pocztowa Nr. 67. 19.10 - 19.30: Pogadanka radjotechniczna. 19.35 - 19,55: Tygodniowy przegląd filmowy. 19.55 - 20.00: Odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.15 — 22.00: Tr. z Warszawy: Koncert religijny z Filh. Po transmisji Komunikaty: P.A. T., policyjny, sportowy i inne.

Zanim kupisz towar zagraniczny — Obejrzyj towar krajowy.

ZE ŚWIATA

PÓŁ MILJONA FRANKÓW ZA DEPESZĘ Z MARSA

Łączność z Marsem i kwestja życia na Marsie wciąż jeszcze niepokoją umysły mieszkańców Ziemi.

Najlepszym dowodem tego jest fakt, który przed paroma dniami miał miejsce w Paryżu. Oto pewna bogata rentjerka m-me Leonie Georgette ofiarowała pół miljona franków Akademji Nauk z tym warunkiem, aby dar ten dostał się tej instytucji naukowej, która pierwsza przyczyni się do do wyświetlenia tajemnicy życia na innych planetach.

Ciekawe jest, iż przed wieloma laty również kobieta, niejaka pani Guzmann ofiarowała Akademji Nauk w Paryżu ogromną na te czasy sumę 100 tysięcy franków w złocie, z tem samem co jej obecna następczyni, zastrzeżeniem. Był to czas pierwszych nieśmiałych prób telegrafu bez drutu, z którym to wynalazkiem łączono śmiałe nadzieje rychłej komunikacji z siostrzanemi planetami.

Nadzieje te były pełne pewności, że chytra pani Guzmann uczyniła w swej fundacji małe zastrzeżenie: owych stu tysięcy nie wolno wypłacać tej instytucji czy uczonemu, który połączy się z „bliskim" Marsem. Uważała ona bowiem, że za sto tysięcy w złocie ma prawo wymagać conajmniej rozmowy z mieszkańcami Wenus lub Jupitera.

Takim samym różowym optymizmem przepełnione były twierdzenia śmiałego i bez wątpienia genjalnego, choć nieco obłąkanego wynalazcy, nazwiskiem Charles Cros.

Projekt jego polegał na tem by stworzyć reflektor, którego sygnały elektryczne posiadałyby siłę mogącą dosięgnąć planet sąsiadujących z Ziemią. Gdy te plany nie doszły do skutku, Gros zamyślał o potężnej maszynie mówiącej; dopiero w jakiś czas potem Edison skonstruował fonograf, który w zasadzie swej był identyczny z niedoszłym wynalazkiem Crosa.

Nie mamy potrzeby chyba dodawać, że owe 100 tysięcy pani Guzmann po dziś dzień spoczywają w skarbcu paryskiej Akademji Nauk. Nikt nie połączył się dotychczas nie nietylko z Wenus czy Jupiterem, ale nawet z Marsem, a ze stu tysięcy w złocie zrobiło się sto tysięcy w papierach.

Rejestr Handlowy

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy:

w dniu 18. II. 1929 r.

9594. I. A. **„Alperowicz Załman - Pinches"** w Kurzeńcu, ow. Wilejskim drobna sprzedaż obuwia prostego wyrobu. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Alperowicz Załman - Pinches, zamieszkały tamże. 3051 — VI.

9595. I. A. **„Kagan Morduch"** w Święcianach, Rynek 6, sklep bławatny i gotowych ubrań. Firma istnieje od 1892 r. Właściciel Kagan Morduch zam. tamże. 3052 — VI.

9596. I. A. **„Liberman Szaja"** w Święcianach, ul. N. Święciańska 1, sklep spożywczo - galanteryjny, bakalejny i fajansu. Firma istnieje od 1914 roku. Właściciel Liberman Szaja zam.. w Święcianach, ul. N. Święciańska 32. 3053 — VI.

9597.. I.. A. **„Lewinson Mowsza"** w Swirze, pow. Święciańskim, sklep bakalejno - galanteryjny. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Lewinson Moisiej (Mowsza), zam. tamże. 3054. — VI.

9598. I. A. **„Lewin Sonia"** w Święcianach, ul. Nowo - Święciańska 11 sklep spożywczo - kolonjalny i wyrobów tytuniowych. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Lewin Sonia zam. tamże. 3055 — VI.

9599. I. A. **„Lewin Mendel"** w Święcianach ul.. Łyntupska 1, sklep spożywczy i kolonjalny. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel Lewin Mendel, zam. w Święcianach, ul. 3 Maja 11. 3056 — VI.

9600. Iż. A. **„Lewin Dwejra"** w Święcianach, róg ul. 3 Maja i Piłsudskiego, sklep bakalejno - spożywczy, galanteryjny i wyrobów tytuniowych. Firma istnieje od 1915 roku. Właściciel Lewin Dwejra zam. tamże. 3057 — VI.

9601. I. A. **„Lewin Chana"** w Konwaliszkach, gm. Dziewieniskiej, pow. Oszmiańskim, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Lewin Chana, zam. tamże. 3058 — VI.

w dniu 24. I. 1929 r. dodatkowy.

7849. II. A. **„Dom Handlowo - Komisowy Grams i Świątkowski S-ka"** Weksle własne (akcepty i traty), wystawiane wyłącznie dla Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana Sp. Akc. w Łodzi, mogą być podpisywane przez każdego ze wspólników oddzielnie pod stemplem firmowym. 3060 — VI.

w dniu 25. I. 1929 r.

9542. I. A. **„SPÓŁCHEM — Winer i Tajc — s-ka"** Wytwórnia chemiczna. Siedziba w Wilnie, ul. Trocka 16. Spółka istnieje od 31 grudnia 1928 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Michał Winer — przy ul. W. Stefańskiej 25 i Żelik Tajc przy ul. Uniwersyteckiej 1. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 31 grudnia 1928 roku na czas nieokreślony, zobowiązania, plenipotencje, akty notarjalne i inne podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym. Pokwitowania zaś z odbioru wszelkiej korespondencji, towarów, listów przewozowych, oraz wszelkie wogóle papiery, nie zawierające jakichkolwiek zobowiązań, podpisuje jeden z zarządców. 3061 — VI.

9543. I. A. **„Gitel Bobrowicz"** w Wilnie, ul. Zawalna 41, sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Gitel zam w Wilnie ul. Ponarska 12. 3062 — VI.

9544. I. A. **„Ubrania kortowe — Ester Borowik"** w Wilnie, Hala Miejska 428, ubrania kortowe. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel Borowik Ester, zam. w Wilnie, ul. Zawalna 57 - 59. 3063 — VI.

9545. I. A. **„Cegielnia i zakłady wapienne — PONARY — L. i M. Milejkowscy — spółka".** Wyrób cegieł i wapna. Siedziba w Wilnie, przy ul. Piwnej 7. Przedsiębiorstwo rozpoczęło działalność 1 stycznia 1929 r. Wspólnicy zam. w Wilnie przy ul. Piwnej 7: Lejbą i Mojżesz Milejkowscy. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 20 grudnia 1928 grudnia 1928 roku na czas nieograniczony. Zarząd stanowią obaj wspólnicy. Wszelkie umowy, akty, zobowiązania, weksle, czeki, plenipotencje i inne dokumenty charakteru rzeczowego i pieniężnego podpisuje każdy ze wspólników pod stemplem firmowym, oraz każdy ze wspólników ma prawo odbierać z poczty i telegrafu wszelkiego rodzaju korespondencję zwyczajną, poleconą, pieniężną, przekazy, przesyłki, towary z kolei, jak również każdy z nich pod stemplem firmowym podpisuje korespondencję wewnętrzną, składa podania, weksle, reklamacje i inne pisma i otrzymuje dokumenty. 3064 — VI.

w dniu 25. I.. 1929 r.

9546. I. A. **„Gorfung Izrael i Pinchus — spółka firmowa".** Sklep kolonjalny. Siedziba w Wilnie, przy ul. Rudnickiej 3. Przedsiębiorstwo istnieje od 1 stycznia 1928 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Izrael Gorfung przy ul. Wielkiej 30 - 6 i Pinchus Gorfung przy ul. Szo penowskiej 3 - 43. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 23 maja 1928 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obydwuch wspólników. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, upoważnienia i inne dokumenty podpisuje w imieniu spółki Izrael Gorfung wyłącznie pod stemplem firmowym. 3065 — VI.

9547. I. A. **„Stanisław Wołodkowicz"** w Wilnie, ul. Zygmuntowska 16, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Wołodkowicz Stanisław zam. w Wilnie, ul.. Połocka 19. 3066 — VI.

w dniu 29. I. 1929 r.

9548. I. A. **„Biuro Techniczno - Budowlane inż. Edwarda Lange w Nowo - Wilejce".** Siedziba w Nowo - Wilejce, pow Wileńsko - Trockim, wykonanie wszelkich robót budowlanych. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel inż. Lange Edward, zam. tamże. 3067 — VI.

w dniu 30. I. 1929 r.

9549. I. A. **„Rajna Załkindowa i Pera Kagan, spółka".** Handel towarami galanteryjnymi. Siedziba w Wilnie, przy ulicy Nowogródzkiej 4. Firma istnieje od 10 stycznia 1929 r. Wspólniczki zam. w Wilnie: Rajna Załkindowa - przy ul. Nowogródzkiej 6 i Pera Kagan przy ul. Subocz 11. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 10 stycznia 1929 roku, na czasokres pięcioletni licząc od dn. 10 stycznia 1929 r. jednak każdej ze wspólniczek przysługuje prawo rozwiązania spółki i przed upływem terminu. Zarząd należy do obu wspólniczek. Weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, umowy, akty i plenipotencje oraz pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisują obie wspólniczki pod stemplem firmowym. 3068 — VI.

w dniu 1. II. 1929 r.

9550. I. A. **„Abramówna Etel.** w Podbrodziu, pow. Święciańskim, sklep galanteryjny i towarów bawełnianych i półwełnianych krajowego wyrobu. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel Abramówna Etel zam. tamże. 3069 — VI.

w dniu 31. I. 1929 r. dodatkowy..

1391. II. A. **„METAL" Mejer Sztejnberg, Hirsz Czertok i Gdala Czertok spółka w Lidzie".** Na mocy umowy dodatkowej z dn. 24 grudnia 1928 r. czas trwania spółki został przedłużony do dn. 1 stycznia 1932 roku z automatycznem przedłużeniem na następne trzechlecie, o ile na trzy miesiące przed upływem powyższego terminu którykolwiek ze wspólników nie zgłosi pismiennego sprzeciwu na przedłużenie terminu spółki. 3070 — VI.

1575. III. A. **Ester Kamieniecka".** Wobec przekształcenia firmy jednoosobowej na spółkę firmową firma obecnie brzmi: „Estera Kamieniecka i S-wie S-ka, sprzedaż naczyń, lamp i szkła". Przedmiot: sklep szkła, naczynia emaljowanego i instalacji elektrycznej. Wspólnicy zam. w Lidzie Estera Kamieniecka i Mejłach Kamieniecki oboje przy ul. Suwalskiej 25 oraz Aron Kamieniecki przy ul. Suwalskiej 62. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 27 listopada 1928 r. na czasokres pięcioletni z automatycznem przedłużeniem na następne pięciolecie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu nie nastąpi wypowiedzenie spółki przez któregokolwiek ze wspólników. Zarząd należy do wszystkich wspólników. Prawo podpisywania weksli należy wyłącznie do Estery Kamjenieckiej, która podpisuje te weksle pod stemplem firmowym. 3071 — VI.

w dniu 1. II. 1929 r.

3107. II. A. **„Czesław Tomaszewicz"** Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 3072 — VI.

3296. II. A. **„Spółka Mleczarska — WIEŚ — KAROLA Jaczniakowskiego i Jana Borysa".** Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 3073 — VI.

4291. II. A. **„N i J. Krejndel — S-ka".** Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 3074 — VI.

Dział B.

w dniu 29. I. 1929 r.

413. I. B. **„MOZOJN — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".** Handel towarami spożywczemi. Siedziba w Wilnie, przy ul. II Jatkowej 7. Firma istnieje od 2 stycznia 1929 r. Kapitał zakładowy 3.000 złotych. podzielony na 60 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie wpłacony. Zarządca spółki jest Judel Burgin, zam. w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej 7, który zastępuje spółkę samodzielnie, ma prawo wystawiać w imieniu spółki weksle, czeki, zobowiązania i podpisywać się za spółkę we wszystkich wypadkach, nie wyłączając wszelkiego rodzaju aktów. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed Juljanem - Marcelim Korsakiem, Notarjuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2 stycznia 1929 roku za Nr. 19 na czas nieograniczony. 3075 — VI.

w dniu 30. I. 1929 r.

414. I. B. **„BŁAWAT KRAJOWY — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".** Sklep bławatno - galanteryjny. Siedziba w Wilnie, przy ul. Zawalnej 41. Spółka istnieje od 20 grudnia 1928 roku. Kapitał zakładowy 2.000 złotych, podzielony na 100 udziałów po 20 zł.. każdy, całkowicie wpłacony. Zarząd spółki stanowią zam. w Wilnie: Chana - Leja Kowarska przy ul. Wingry 25, Jankiel Wapnik przy ul. Gęsiej 1 i Eyla Jawicz — przy ul. Makowej 14. Do podpisywania w imieniu spółki plenipotencji, czeków, weksli i innych zobowiązań, do zawierania wszelkich tranzakcyj, umów i innych aktów, oraz do zastępowania spółki we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych i innych, jak również wobec osób prywatnych, do odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowo - telegraficznej i do odbioru wszelkich przesyłek z kolei żelaznych, komór celnych i innych urzędów jest upoważniona jedna Chana - Leja Kowarska która podpisuje w imieniu spółki pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Sewerynem Bohuszewiczem, Notarjuszem w Wilnie w dn. 20 grudnia 1928 roku za Nr. 7127 na czas nieograniczony. 3076 — VI.

dział A.

w dniu 18. II. 1929 r.

9602. I. A. **„Luliński Abram"** w Święcianach, Rynek 21. sklep żelaza i wyrobów żelaznych. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Luliński Abram, zam. w Święcianach, ul. Nowo - Święciańska 33. 3081 — VI.

9603. I. A. **„Łukaszewicz Franciszek"** we wsi Krzywonosy gm. Swirskiej pow. Święciańskim, sklep spożywczo - bakalejny i tytuniowy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Łukaszewicz Franciszek zam.. tamże. 3082 — VI.

9604. I. A. **„Łuniewska Liba"** w Podbrodziu, pow. Święciańskim, sklep spożywczo - galanteryjny i bakalejny.. Firma istnieje od 1888 roku. Właściciel Łuniewska Liba zam. tamże. 3083 — VI.

9605. I. A. **„Łozowska Weronika"** w Święcianach, ul. 3 Maja 7, jadłodajnia z wyszynkiem piwa na miejscu. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Łozowska Weronika, zam. w Święcianach, ul. Kościelna 1. 3084 — VI.

9606. I. A. **„Michelson Jankiel"** w Nowo-Święcianach, pow. Święciańskim, sklep spożywczy i zboża. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Michelson Jankiel, zam. tamże. 3085 — VI.

9607. I. A. **„Rabinowicz Izrael"** w Wilnie, ul. Rudnicka 13 — 2, sklep kalosz. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Rabinowicz Izrael zam. tamże. 3086 — VI.

w dniu 19. II. 1929 r..

9608. I. A. **„Mulwid Zygmunt"** w Smolwach, p. Brasławskim, sklep kolonjalno - spożywczy. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Milwid Zygmunt zam. tamże. 3087 — VI.

9609. I. A. **„hr. A. Tyszkiewicz — właścicielka Helena Tyszkiewiczowa".** w Wilnie, ul. Stefańska 29, zakład kąpielowy i piekarnia. Firma istnieje od 1896 roku. Właściciel Helena Tyszkiewiczowa, zam. w Wilnie, ul. Stefańska 31. Plenipotentem generalnym jest Stefan Szostakowski, zam. w Wilnie ul. Mała Pohulanka 14. 3088 — VI.

9610. I. A. **„Berent Mera - Basia"** w Wilnie ul. W. Stefańska 4 sklep prostego obuwia. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Berent Mera - Basia zam. w Wilnie ul. W. Stefańska 14 - 7. 3089 — VI.

9611. I. A. **„Chonon Kac"** w Wilnie, ul. Zawalna 46. pracownia walizek. Firma istnieje od 1929 r. Właściciel Kac Chonon zam. tamże. 3090 — VI.

9612. I. A. **„Talejkińska Pola"** w Wilnie, ul. Kalwaryjska 58, sklep skór szewskich i obuwia. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Talejkińska Pola, zam. w Wilnie, ul. Kalwaryjska 66. 3091 — VI.

9613. I. A. **„Wileńska sprzedaż samochodów i części samochodowych Józef Chławnowicz"** w Wilnie ul. Wileńska 8. sprzedaż samochodów (komisowo) i części samochodowych. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Chławnowicz Józef zam. w Wilnie ul. Kasztanowa 3 - 5. 3092 — VI..

w dniu 20. II. 1929 r.

9614. I. A. **„C. Rajz i A. Jeruzalimski — spółka firmowa".** Handel towarami galanteryjnemi. Siedziba w Wilnie, ul. Rudnicka 6. Spółka istnieje od 5 stycznia 1929 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Cemach Rajz — przy ul. Końskiej 1 i Aron Jaruzalimski przy ul. Wielkiej 52. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 5 stycznia 1929 r. na czas nieograniczony. Zarząd należy do obydwuch wspólników. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, zawierane w imieniu spółki, jak to umowy, akty hipoteczne i notarjalne, obligi, weksle, żyra wekslowe, czeki podpisują obaj wspólnicy łącznie; korespondecja zaś pocztowa, telegraficzna, zwykła i wartościowa, odbiór przesyłek i załatwianie wszelkiego rodzaju czynności w urzędach celnych i na kolejach żelaznych mogą być dokonywane i podpisywane przez jednego ze wspólników. 3093 — VI.

Pierwszorzędny zakład krawiecki
L. KULIKOWSKIEGO
WIELKA 13.
Wielki wybór materjałów, ubrania gotowe i na obstalunek.

Przyjechał dorocznym zwyczajem do Wilna tylko na krótki czas
ZNANY WILEŃSKIEJ PUBLICZNOŚCI **Wielki Sportowy CYRK „COLOSSEUM"**
Uroczyste otwarcie Cyrku dn. 31 marca rb. w budynku wojskowym t. zw. Manežu przy ul. Wileńskiej róg Mickiewicza
Codziennie wielkie galowe przedstawienia
W niedzielę 31 marca i poniedziałek 1 kwietnia rb. odbędą się po dwa wielkie świąteczne przedstawienia dzienne o g. 4 po południu i wieczorowe o godz. 8 wieczorem. Atrakcyjny program artystyczny. 10-pierwszorzędnych numerów-10 znani muzykalni humoryści DIN-DON w najnowszym aktualnym repertuarze, akrobaci, excentrycy, komicy-satyrycy, balet, klowni i wielu innych oraz Wielki Międzynarodowy Turniej Mistrzów Walki Zapaśniczej o nagrody honorowe i pieniężne w sumie 8000 zł. Dotychczas do turnieju zgłosili się: POOCHOFF ZYGMVNT, Herkules Frankfurt n.-M. Trener „Makkabi". SIKI REGINALD. Najsilniejszy murzyn świata, szampion Abisynji WOLKE PAUL, mistrz świata, Holandja. SZNEJDER AUGUST, szampion Bawarji, VOGTMAN MAKS, szampion Tyrola. BRUNO MORITZ, Szampion Morawji, PETROWICZ RADKO, mistrz świata. MARKO KAROL, znakomity bokser i zapaśnik, Wiedeń. KOELER MAKS, szampion Europy, Berlin. BRYLA AVGUST, Szamp. Europy G. Śląsk. GARKAWIENKO ALEKSANDER, szampion świata, KRAUS ALOJZY, szamp. Luxemburg i w. innych. Szczegóły w programach.

Kino-Teatr „Wanda" Wielka 30.
Zwyczajem ubiegłych lat wyświetlamy tylko 28, 29 i 30 marca r. b.
GOLGOTA (KRÓL KRÓLÓW)
wielki misterjum religijne od NARODZENIA AŻ DO ZMARTWYCHWSTANIA. Ceny miejsc zniżone 50 gr. i 80 gr

Skład mebli B. ŁOKUCIEWSKI
UL. WILEŃSKA 23.
Poleca:

otomany, kozetki	od 95 zł.
krzesła stołowe masywne dębowe	„ 19 „
„ wiedeńskie	„ 11 „
łóżka metalowe na siatkach	„ 45 „
materace z morskiej trawy	„ 30 „
szafy	„ 85 „

Kredensy. stoły, biurka męskie i damskie, garnitury wiedeńskie w wielkim wyborze. —1

Gwoli wygodzie Sz. Publiczności, firma
„OPTYFOT" Wilno WIELKA 66
Właściciele Bracia Olkieniccy (najstarsza i największa) firma optyczno-okulistyczna w całej okolicy
otworzyła FILJĘ
przy ul. MICKIEWICZA Nr. 11-a
Akuratne wykonanie okularów według przepisu lekarzy-okulistów. Przybory i aparaty fotograficzne. Radjo-aparaty i Radjo-sprzęt.

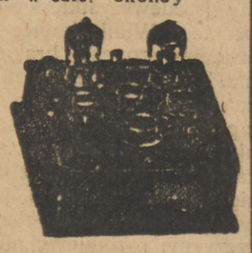

Fortepiany, pianina i fisharmonje
Najwyższe nagrody na Targach Północnych w Wilnie — Złote medale
K. Dąbrowska.
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6,
Wielki wybór krajowych zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowane jakości. Ceny reklamowe.

Drzewka i krzewy owocowe
jabłonie, grusze. śliwy, czereśnie, wiśnie, agrest, porzeczki, maliny, oraz ozdobne.
Zaaklimatyzowane, wychowane na miejscu w szkółkach.
NOWY WIELKI DOBRY WYBÓR, polecają na sezon wiosenny SZKÓŁKI MAZELEWSKIE przy KOLONJI WILEŃSKIEJ
WILNO, ZAWALNA 6—2.
Ceny przystępne. 2

Cukiernia Mojżesza Alperowicza
ul. Wileńska 20.
Poleca na święta Wielkanocne
TORTY, MAZURKI, BABKI I HERBATNIKI
oraz wszelkiego rodzaju wyroby czekoladowe.
DUŻY WYBÓR JAJ CZEKOLADOWYCH.
Najlepsze gatunki. Ceny umiarkowane.
Przy cukierni otwarta kawiarnia: Codziennie herbata, kawa, mleko, czekolada, kakao i t. d. zawsze świeże ciastka, herbatniki najlepszego gatunku.
—: Firma filij nie posiada —: — —0

NA ŚWIĘTA
Wiejskie Szynki i Kiełbasy.
Balerony, Salami i Polędwice
sprowadzane z najlepszych znanych majątków.
Mąka luksusowa
Migdały, Rodzynki, Figi.
Owoce w cukrze i Cykaty
Puder cukrowy
Czekolada łom „extra„
Szafran, Wanilja, Opłatki
i Olejki do ciast
Świeże Masło deserowe.
Herbata z kwiatkiem aromatyczna
Kawa świeżo palona.
WÓDKI gatunkowe i czyste.
KONIAKI, RUMY i LIKIERY.
OLBRZYMI WYBÓR WIN OWOCOWYCH i zagranicznych gronowych, jak zawsze w najprzedniejszych gatunkach
oraz Miody staropolskie.
Wszystkie towary w najlepszych gatunkach PO CENACH NISKICH
poleca
A. JANUSZEWICZ
Zamkowa 20-a, tel. 8—72.
—o

CHOROBY PŁUC
Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.
„Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i składy apteczne. Żądać tylko w oryginalnem opakowaniu apteki A. GĄSECKIEGO w o-1694 Warszawie, ul, Leszno 41. Skład w Wilnie, ul. Zarzecze 30 m. 7.

DOKTOR **L. GINSBERG** choroby weneryczne syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8.

Dwie kamienice w centrum miasta sprzedamy za 6.500 dolarów Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 1251—0

DOKTOR **Hawryłkiewiczowa** przyjmuje od 11—12 i od 5—6. Choroby skórne, leczenie włosów, operacje kosmetyczne i kosmetyka lekarska. Wilno, Wileńska 33 m. 1. W.Z.P. 77.

Plac na Zwierzyńcu około 700 s. kw., ładnie położ., z lasem budowl. wpobl. Witoldowej sprzed. Inf.: Ś-to Jakóbska 16 m. 7, W. K. (5—7 wiecz.) —o

Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. —1115

Wilenkin i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 10, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niklowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy biurka, krzesła dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

DOKTÓR **BLUMOWICZ** Choroby weneryczne, syfilis i skórne. **Wielka 21.** Od 9 — 1 i 3 — 8. (Telef. 921). —

Mieszkanie 4 lub 5 pokojowe poszukuję od zaraz ze wszelkiemi wygodami (łazienka i t. p.) w śródmieściu lub na Zwierzyńcu (pożądane z ogrodem). Oferty składać do adm. „Słowa", pod J. M. —3

HEMOROJDY!
Czopki hemoroidalne „Varicol" (z kogutkiem) usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żylaki). Sprzedają apteki i składy apteczne.

Dr. POPIŁSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W.Pohulanka 2, róg Zawalnej 8115— W.Z.P.

LOKALE

Mieszkania do wynajęcia 6 pokoi i 3 pokoje z wygodami, centralne ogrzewanie, Gdańska 6, spytać dozorcy, informacje: tel. 9-61. 1262—1

Dr Hanusowicz Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne, weneryczne, godziny przyjęć 5—7 pp. Zamkowa 7—1 Leczenie światłem: Sollux, lampa Bacha (sztuczne słońce górskie) i elektrycznością (diatermja). 0815—

Pisarza prowentowego — pomocnika gospodarczego praktycznie i gruntownie znającego gospodarstwo podwórzowe, dozór i prowadzenie rachunkowości spichrza i magazynu, kontrolę żywienia inwentarza, tylko z poważnemi referencjami poszukuje gospodarstwo rolne hodowlano-nabiałowe. Oferty i zgłoszenia osobiste składać do kierownika Wydziału Hodowlanego Wil. Tow. Roln. Zawalna 9. 3-1218

AKUSZERKI

Akuszerka Smiałowska oraz Gabinet Kosmetyczny usuwa zmarszczki, piegi, wągry, łupież, brodawki, kurzajki, wypadanie włosów. Mickiewicza 46. m. 6. —

RÓŻNE

Każdą kwotę pieniężną ulokujemy na dobre zabezpieczenie Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21 tel. 152. 0250—0

Żądajcie wszędzie!! konserwy owocowe i marmolady **„DAGOMA"**

Przedstawicielstwo i skład fabryczny
B. ZAŁMANSON 1-1269
ul. Zawalna 27, telef. 895.

ŚWIATOWEJ SŁAWY
Akumulatory D-ra POLLAKA radjowe, samochodowe i inne. Wymiana starych bat. akumul. anodowych za dopłatą na nowe gwarantowanej jakości pojemn. 2,2 ag. produkcji 1929 r.
Fachowe ładowanie i naprawa.
MICHAŁ GIRDA
Wilno, Szopena 8, tel. 16-72.

LEKARZE

Doktór-Medycyny A. CYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektroterapja, słońce górskie diatermja. Sollux. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9—2 i 5—8. W.Z.P 43.

DOKTOR **D. ZELDOWICZ** chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych. od 9—1, od 5—8 wiecz.

Kobieta-Lekarz **Dr. Zeldowiczowa** KOBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDÓW MOCZOW. od 12—2 i od 4—6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

W. Zdr. Nr. 152.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Za 1.800 dolarów sprzedamy dom drewniany o 5 mieszkaniach, placu przeszło 250 sąż. kw. D H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05. —o

Gotówkę lokuje najkorzystniej u osób solidnych D. H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05. —1

Wydawca Stanisław Mackiewicz. Redaktor odpowiedzialny Witold Woydyłło.

Drukarnia „Wydawnictwo Wileńskie" Kwaszelna 23.